Nr 464. Kraków, Wtorek 11 Października 1910. Rok XXIX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 972.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — **W Jarosławiu** A. Amstor. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6 — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schallek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorotte, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Ustąpienie Izwolskiego.

Od dawna zapowiadane ustąpienie Izwolskiego ze stanowiska rosyjskiego ministra spraw zagranicznych stało się ostatecznie faktem. Został on mianowany ambasadorem w Paryżu, na miejsce zmarłego staruszka Nelidowa. W ten sposób Izwolski, którego karyera nawet w rosyjskich stosunkach była niezwykła, wprawdzie nie skończył jeszcze swej działalności dyplomatycznej, ale nie mniej zamknął jeden zapewne jej cykl najważniejszy.

Z ambasadora przy Watykanie, gdzie cała jego działalność streszczała się w pilnowaniu, aby Polacy przy pomocy kuryi papieskiej nie zyskali czegokolwiek w jego ojczyźnie, później zaś ze skromnego poselstwa w Kopenhadze, wyszedł Izwolski wprost na stanowisko ministra spraw zagranicznych, które, opróżnione przez Lamsdorfa, było po świeżo ukończonej wojnie i po haniebnej klęsce rosyjskiej niesłychanie trudnem.

Protegowany carowej matki, układny i światowy, Izwolski miał za zadanie wskrzesić upadłą powagę rosyjską, a przynajmniej ocalić jej resztki przed ostatecznym zanikiem. Rosya, rozbita haniebnie na lądzie i wodach Wschodniej Azyi, wstrząśnięta do głębi rewolucyą wewnętrzną, straciła na czas długi wszelką niemal zdolność czynnej polityki w Europie. Wobec tego najważniejszem zadaniem Izwolskiego było starać się o taki układ stosunków międzynarodowych, w którychby Rosya nie musiała zdradzić się i przyznać do własnej słabości. Tymczasem polityka Izwolskiego doprowadziła do wprost przeciwnych rezultatów. Rosya, zamiast ukrywać swoją słabość, zaczęła pod jego rządami okazywać w swojej polityce zagranicznej taką lekkomyślność, że nie tylko nie potrafiła zamaskować swojej słabości, ale ją jeszcze w tak jaskrawy sposób uwydatniła, że słynna jej kapitulacya w sprawie aneksyi Bośnii uznana została przez opinię całego świata zupełnie słusznie za nową Cuszimę, tym razem nie floty, ale dyplomacyi rosyjskiej.

Zapamiętano to w Rosyi i teraz, kiedy przyszedł czas na pożegnanie niesympatycznego i niefortunnego ministra, nie zaniedbano mu tego przypomnieć. Najlepiej uczynił to Mieńszikow w „Nowem Wremieni“. Publicysta ten, którego wielkie zdolności pisarskie nie stoją niestety w żadnym stosunku do jego wartości moralnej, dał sylwetkę niefortunnego antagonisty hr. Aehrenthala tak klasyczną, że warto przynajmniej streścić ją, jeżeli już brak miejsca nie pozwala na dosłowne jej przytoczenie.

Zaczyna Mienszikow od zaznaczenia, że po dwóch szczęśliwych dla sąsiadów Rosyi aneksyach Izwolski sam został do pewnego stopnia zaanektowany. Wyszedł on na najwyższe w państwie stanowisko w warunkach tak trudnych, że geniusz byłby w nich zdobył dla siebie nieśmiertelność, ale człowiek pospolity, jakim był Izwolski, musiał w nich ponosić porażki, jedną skandaliczniejszą od drugiej, i ostatecznie zostawić Rosyę w „głębokiem poniżeniu dyplomatycznem“. Dziedzictwo, które po Lamsdorfie objął Izwolski, było, zdaniem Mienszikowa, istotnie straszne. Od czasów bowiem niewoli tatarskiej Rosya nie znajdowała się nigdy w takiem poniżeniu, jak to, w które popadła wskutek haniebnej wojny. Zadanie utrzymania Rosyi, mimo tej klęski, na poprzedniem jej stanowisku w koncercie europejskim, było tak niesłychanie trudne, że zapewne nie byliby mu podołali ani Bismarck, ani Cavour, którzy na arenę swojej działalności wystąpili nie poprzedzeni żadnemi Cuszimami i Mukdenami“. Nawet bowiem dzieci wiedzą — pisze Mienszikow — że dobra dyplomacya składa się z dobrego języka francuskiego, z dobrej armii i dobrej floty. Było dać Izwolskiemu te dwie ostatnie części dobrej dyplomacyi, a potem dopiero było żądać od niego sukcesów. Myśmy jednak zostawili Izwolskiego przy samym tylko francuskim języku i żądaliśmy, aby w Europie odnosił tryumfy.

„Izwolski, to skrzypek z rozbitą skrzypką. Nie sądźcie go zbyt surowo. Jego też nie sądzonoby ostro, gdyby mimo to nie miał pretensyi do dawania koncertów. Izwolskiemu zaszkodziło w opinii publicznej nie to, że nie miał żadnego wybitniejszego talentu, ale to, że zbyt hałaśliwie popisywał się swojemi bardzo przeciętnemi zdolnościami. Zamiast cicho siedzieć w Petersburgu i dzień i noc pracować nad odbudowaniem zawalonej niemal całkiem budowli, Izwolski zbyt już często wyjeżdżał za granicę, zbyt długo w niej przebywał, zbyt żarliwie objeżdżał rozmaite dwory i salony dyplomatów i zbyt wiele dawał powodów do opowiadania o niezliczonych jego śniadaniach i spotykaniach to tu, to tam. Naturalnie, gdyby polityka taka okazała się była skuteczną, uznanoby ją za genialną, a Izwolskiego porównanoby wówczas z chytrym pająkiem, który biegając po całej Europie, omotuje pajęczyną swoich kolegów w rodzaju hr. Aehrenthala. Teraz jednak, kiedy polityka Izwolskiego zakończyła się dwiema aneksyami i przyłączeniem Rumunii i Turcyi do trójprzymierza, rzucający się po Europie dyplomata rosyjski przypominał raczej muchę w czyjeś sieci schwytaną“.

Zwolennicy Izwolskiego w Rosyi poczytują mu za wielką zasługę doprowadzenie do skutku układów z Anglią i Japonią, pozwalających Rosyi oddychać spokojnie zarówno w Europie, jak w Azyi. Mieńszikow przyznaje, że układy te może miałyby jaką wartość, gdyby były utrzymane w tajemnicy. Ale pompatycznie rozgłoszone przyniosły one Rosyi więcej szkody, niż pożytku. Obudziły one bowiem gniew innych sąsiadów Rosyi, których nienawiść jest o wiele poważniejsza, niż przyjaźń Anglii i Japonii, przypominających zresztą nazbyt wyraźnie przyjaciół cierpiącego Joba.

Aneksya Bośni okazała, do jakiego stopnia wszyscy ci przyjaciele lubią chować głowy pod stół, kiedy chodzi o poważne niebezpieczeństwo dla Rosyi. Aneksya zaś Korei, dzięki której Japonia powiększyła swoje terytoryum dwukrotnie, a ludność o siedmnaście milionów, i dziś na przestrzeni ogromnej a najsłabszej części granic rosyjskich wywiera militarny i ekonomiczny nacisk na rosyjską Syberyę, także żadną miarą nie może być uważana za zasługę Izwolskiego. Największą jednak szkodę wyrządziła polityka Izwolskiego interesom Rosyi przez to, że wywołała wielkie rozdrażnienie w obu mocarstwach niemieckich.

„Już od lat przeszło stu — pisze Mieńszikow — pokój z Niemcami uważany jest za podstawę polityki rosyjskiej w Europie. I Niemcy i Rosyanie przyzwyczaili się już do tej tradycyi. Wytworzyło się nawet złudzenie, jakoby pokój na tej granicy miał być wiecznym. Zdaje mi się, że Izwolski nie ocenił należycie i nie zrozumiał pożyteczności niektorych złudzeń. Uścisk dłoni stuletniego przyjaciela przemienił on na pocałunek stuletniego wroga. Co Rosya może zyskać na sojuszu z państwem, które niema armii, tego nawet sam Salomon nie odgadnie. Gdy tymczasem kłótnia z sąsiadem posiadającym najlepszą na świecie armię nie wymaga zbyt skomplikowanych przepowiedni. Jakkolwiek wielkiemi i śmiałemi były plany Izwolskiego, pozostawia on po sobie stosunki Rosyi o wiele bardziej niebezpiecznemi, niż te, które zastał.“

Wytknąwszy jeszcze Izwolskiemu jego błędy, popełnione w Persyi przez dopuszczenie do detronizacyi sprzyjającego i oddanego Rosyi szacha, zastanawia się Mieńszikow nad rolą Izwolskiego na nowem jego stanowisku ambasadora w Paryżu. Rola ta, zdaniem publicysty rosyjskiego, jest istotnie bardzo ważna. Izwolski będzie miał nad Sekwaną za zadanie podreperowanie powagi Rosyi, która po wojnie z Japonią ogromnie się tam obniżyła. Ale i tu Mieńszikow żywi pewne obawy.

„Przy skłonności Izwolskiego — pisze on — do wymyślania śmiałych kombinacyj, a bez szczególniejszej umiejętności ich wykonywania, istnieje niebezpieczeństwo, że Izwolski może stać się matadorem trójporozumienia, dyplomatą rozdrażniającym niemieckiego byka i skierowującego jego wściekłość w stronę Rosyi. Istnieje bardzo poważna podstawa do obaw, aby Anglia nie poszczuła Niemiec do wojny z Rosyą jedynie w tym celu, aby burzę niemiecką jak najdalej od siebie odsunąć. Jest bardzo możliwem, że Anglia dla większej pewności wciągnie równocześnie do tej wojny także Francyę, sama zaś pozostanie w ulubionej przez siebie pozie widza na turniejach. Tymczasem w danym momencie rosyjskiej historyi pragnienia narodu rosyjskiego zawierają się w tem, aby go zostawiono w spokoju i nie wciągano go w żadne awantury. W zbliżającej się i prawdopodobnie nieuniknionej walce Niemiec z Anglią, jak również w walce Francyi z Niemcami, Rosya nie ma absolutnie nic do czynienia. Nie ma ona najmniejszych podstaw do występowania po stronie Anglii lub Francyi, jeżeli wyzwanie do boju wyjdzie z ich strony. Inaczej musiałoby stać się gdyby Niemcy same naruszyły pierwsze pokój europejski. Wówczas obowiązkiem trójporozumienia byłoby dać im nauczkę. Na tem też polega formuła rosyjskiej polityki, którą jednak nie wystarczy napisać na papierze. Potrzeba jeszcze umieć przeprowadzić ją w życiu“.

Nowa republika a klerykalizm.

Nowy rząd Portugalii nie wystąpił wprawdzie jeszcze oficyalnie z programem swoim, lecz dzienniki, otrzymujące informacye z kół rządowych, już podają główne wytyczne tego programu. Streścić je można, jak następuje: Co do polityki zagranicznej — nowy rząd uzna i utrzyma w mocy wszystkie zawarte przez poprzednie rządy układy i traktaty, za szczególnie cenne zaś uważa istniejące przymierze z Anglią. W dziedzinie administracyi wewnętrznej nastąpi znaczna decentralizacya. Prowincye i większe miasta otrzymają rozległą autonomię. W dziedzinie finansowej zaprowadzona zostanie jak największa oszczędność, połączona z bezwzględnem zwalczaniem wszelkiego rodzaju korupcyi i nepotyzmu. Nowy rząd dążyć też będzie do zniesienia ceł i do zaprowadzenia wolnego handlu. Niektóre z ceł zniesione zostaną bezzwłocznie, ponieważ ustanowiono je jedynie w interesie kilku fabrykantów, utrzymujących bliższe stosunki z dworem. Cła te ogromnie podrażały niektóre środki konsumcyjne i niemało przyczyniły się do zrewoltowania ludności przeciwko monarchii. Dalszem zadaniem nowego rządu będzie usunięcie nadużyć i nieporządków w koloniach, zaprowadzenie tam wzorowej administracyi, która także krajowców, murzynów, traktować będzie jako ludzkie istoty i dążyć do ich kulturalnego podniesienia. Jako piąty punkt programowy nowego rządu wymieniają rzeczone dzienniki, obok kwestyi socyalnych, zamiar rozdziału kościoła od państwa w sposób, w jaki to przeprowadzono we Francyi.

Zanim atoli rząd przystąpi do zrealizowania tego programu, musi sam postarać się o legalizacyę nietylko swej władzy, lecz wogóle nowego ustroju państwowego. Tej legalizacyi udzielić mu może konstytuanta, zwołane w tym celu zgromadzenie narodowe. Przygotowania do zwołania takiej konstytuanty już są w toku.

Tymczasem siłą faktów i stosunków wysunęła się na plan pierwszy akcyi rządowej i ogólnej sprawa, którą powyżej podany szkic programu rządowego wymienia dopiero na ostatniem miejscu, a mianowicie kwestya kościelno-polityczna, zwłaszcza kongregacyj i zakonów. Jak donoszą depesze, ludność sama zaraz po złamaniu oporu monarchistów zwróciła się przeciwko klasztorom i zakonnemu duchowieństwu i to w sposób tak nieprzyjazny i gwałtowny, że nawet rząd zmuszony został wystąpić przeciwko temu, w obronie osad klasztornych. Przyczyną antiklerykalnego ruchu jest nietylko całe dotychczasowe postępowanie kongregacyj, które wyzyskiwały pracę szerokich kół ludności i dążyły do opanowania władzy w kraju, lecz także głównie zbrojny udział Jezuitów w obronie monarchii, a w walce z rewolucyą. Depesze z Lizbony zawierają o tem wręcz zdumiewające szczegóły. Dowiadujemy się z nich, że klasztory Jezuitów zamieniły się na ostatnie twierdze zbankrutowanej monarchii i to twierdze, bronione z fanatyczną wprost zaciekłością. Nie dziw więc, że wywołało to wśród upojonego zwycięstwem i wolnością ludu wielkie oburzenie i dało nawet powód do pewnych gwałtów i wykroczeń.

Nowy rząd słusznie też chwycił się w tej sprawie odrazu radykalnej taktyki i postanowił zapobiedz dalszym zaburzeniom przez gremialne wydalenie kongregacyj i zakonów. Posiada on do tego zresztą najzupełniejsze prawo. Z istniejących bowiem obecnie w kraju kongregacyj, żadna nie posiada autoryzacyi państwowej. Odkąd Pombal zniósł zakon Jezuitów i wraz z nimi rozwiązał także wszelkie inne zakony męskie, odkąd dalej w trzydzieści lat później uczyniono to samo z klasztorami żeńskiemi, wszelkie powstałe później osady zakonne w Portugalii istniały bezprawnie. W r. 1901 wprawdzie ówczesna dyktatura rządowa udzieliła samowolnie autoryzacyi pewnym zakonom, trudniącym się udzielaniem nauki szkolnej, lecz był to akt nielegalny, na żadnej nie oparty ustawie, nawet sprzeczny z istniejącemi ustawami. Nawet rząd ówczesny nie miał odwagi przedłożyć rozporządzenia tego do uchwały kortezom.

Poprzednie gabinety, pragnąc pozyskać sprzymierzeńca w walce z wzmagającym się ruchem republikańskim, tolerowały bezprawne powstawanie osad klasztornych. Większa ich część zajmowała się też głównie agitacyą polityczną. Wydawały one pisma i broszury klerykalne, zakładały organizacye polityczne i wszelkiemi sposobami usiłowały zapewnić sobie wpływ na szerokie koła ludności, które w Portugalii, mimo panującej ciemnoty, w gruncie rzeczy nie są usposobione bigoteryjnie.

Jeżeli więc rząd nowy usiluje teraz położyć tamę dalszej agitacyi nielegalnej na rzecz monarchii, to wykonywuje jedynie akt samoobrony.

(Tel. „N. Reformy“.)

Odwołanie nuncyasza papieskiego.

Rzym, 11 października.

Do Watykanu nie nadeszła dotąd oficyalna wiadomość o proklamowaniu republiki portugalskiej. Wczoraj odbyło się długie posiedzenie kongregacyi dla spraw kościelnych zagranicznych, na którem omawiano sytuacyę w Portugalii i Hiszpanii. Postanowiono telegraficznie odwołać z Lizbony nuncyusza papieskiego. Papież ogłosi też publiczny protest przeciw wypędzeniu kongregacyj z Portugalii.

Przeciw zakonom.

Berlin, 11 października.

„Berl. Tageblatt“ donosi z Lizbony: Jezuici chcą wyemigrować do Brazylii. Obiega tu pogłoska, że w starciach z pospólstwem zginęło 31 zakonników, czemu ze strony rządowej zaprzeczają. Z polecenia rządu zapalono we wszystkich podziemiach klasztornych siarkę, aby wypędzić stamtąd ukrywających się tam zakonników.

Królewska rodzina.

Rzym, 11 października.

Królowa babka, Marya Pia, przybędzie tu w najbliższych dniach. Król Manuel i królowa Amalia udają się do Anglii.

Zapowiedź nowej burzy.

Berlin, 11 października.

„Loc. Anzg.“ donosi z Londynu: Ze stacyi Marconiego, położonej w pobliżu Lizbony, donoszą: Wczoraj wieczorem widziano nad Lizboną gęste głęby dymu. Co to ma znaczyć, dotychczas niewiadomo.

Madryt, 11 października.

Z powodu zajść w Portugalii powołano wszystkich rezerwistów pod broń.

Narady delegatów słowiańskich.

(Telefonem).

Wiedeń, 11 października.

Dziś o godz. 3 po południu zbierają się słowiańscy członkowie delegacyi austryackiej na naradę, która w pierwszym rzędzie poświęcona będzie sprawie prezydyum. Jak wiadomo, stanowisko prezydenta przypada w tym

Poezya Konopnickiej.

Czarującem echem naszego czasu nazwał poezyę Konopnickiej jeden z najwybitniejszych myślicieli polskich. W tem określeniu zamyka się najtrafniejsza ocena poetyckiego geniuszu autorki „Pana Balcera“. Bo istotnie przed nią tak pięknego i niedolą ludzką natchnionego śpiewu nie słyszano z ust niewieścich. Jak przodownica wśród żeńców na poetyckim zagonie polskim zebrała ona plon najcenniejszy. Wsłuchana w bóle i cierpienia siermiężnej rzeszy, uderzyła w akord gromki, który donośnem echem rozbrzmiewał po wszystkiej Ojczyźnie. Usłyszano go wszędzie i złożono pokłon należny wybranemu duchowi. Zrozumiano pieśń jej wszędzie, bo przemówiła prosto z duszy i serca, bo ból zbiorowy był jej bólem serdecznym, bo w pierś swą wtłoczyła wszystkie ostrza, które kaleczyły organizm narodowy. Poezya jej obcą była bezmyślnym prądom współczesnego dekadentyzmu. Z obcego ducha zrodzone nastroje, teorye nagiej duszy i mistycznego modernizmu nie odezwały się nigdy w jej pieśni. Dlatego zaświeciła na parnasie jak jasna gwiazda, promiennem światłem ogarniająca wszystkich wielbicieli jasnej myśli i gorącego uczucia. W tem pozostała wierną tradycyom największych mistrzów słowa, i to zapewniło jej tak odrębne, tak zaszczytne i wielkie stanowisko w polskiej poezyi.

Na tle realistycznych dążeń epoki, zmierzających w swych krańcowych objawach do zaprzeczenia wszelkiego idealizmu, rysuje się wspaniale nastrój poezyi Konopnickiej.

Istotą jej jest idealna treść przemawiająca do serc współczesnego pokolenia w nieporównanie czystych i pięknych tonach poezyi, kult ideału w epoce, która nie sprzyjała idealnym porywom myśli, skierowanej w sferę utylitaryzmu w życiu, poezyi i sztuce.

Ogólnym symbolem twórczej pracy Konopnickiej jest liryka. W niej wypowiedział się najsilniej zasadniczy ton jej poezyi tj. uczuciowość. Zapatrzenie się na mistrzowską formę Słowackiego kształtuje pierwsze jej wzloty poetyckie, później wytwarza i kształtuje swoją odrębną fizyognomię poetycką, wprowadzając do swej poezyi treść.

W poezyi jej niema tego, co się tak często powtarza u rzeszy drugo i trzeciorzędnych poetów, pustego dźwięku. Ona jako wierna najwznioślejszym ideałom społecznym poetka czuje swoje posłannictwo i składa całe bogactwo swoich środków artystycznych na ołtarzu dobra powszechnego. Nie błądzi po zaświatach, nie opisuje poświaty księżcowej i czułych gruchań kochanków, nie maluje swoich osobistych wrażeń i uczuć, własnego stanu duszy i jej przejść, ale uderza odrazu w akord silny uczuć zbiorowych. Nie oddzielała się od życia rzeczywistego „przepaścią słowa“ lecz zeszła do nizin na padoł niedoli w sfery maluczkich, nieoświeconych i wydziedziczonych. Tam została myśl jej i serce na zawsze. Głosów wsi naszej nikt tak jak ona nie wyśpiewał.

A struna ta w miarę rozszerzania się horyzontu myśli potężnieje w twórczości Konopnickiej. Na strunach lutni jej rozbrzmiewa akord czem raz silniejszy, uczuciowy krąg poetki obejmuje coraz szersze, coraz rozleglejsze horyzonty. Po dobie liryk, uczuciowych wzlotów, gorących, namiętnych zapytań, odzywa się na strunach lutni jej akord nowy, trącony niemal równocześnie także przez Asnyka: odczucie prądów myśli społecznej. To, co przetrawił okres pozytywistyczny w życiu i literaturze po r. 1866, zabrzmiało nagle donośnym, śmiałym głosem w poezyi:

Zjawiło się pierwsze poetyckie sformułowanie bólów i walk całego pokolenia demokracyi. Z początku nieśmiałe, zatrącające echami starego romantyzmu, później coraz mocniejsze, coraz bardziej gromkie, w końcu potężne.

Taką drogą, jak mówi w swem pięknem studyum o Konopnickiej Antoni Potocki, poetka idzie w zenit swej twórczości, staje się władną i udzielną panią w poezyi polskiej. Czuje to sama, gdy mówi:

„Wy dajcie ton, co tętnem jest stulecia.
Ja milion serc wzruszonych pieśnią dam“.

Dziesięciolecie od roku 1880 do 1890 było okresem wczuwania się poetki w nurtujące w społeczeństwie Warszawy prądy społeczne, polityczne i narodowe. Poezya jej jest odbiciem myśli, jakiemi zajmował się ogół, zdobywa niesłychaną popopularność w kołach emancypującej się młodzieży, zaczyna panować na rautach, koncertach, zebraniach, staje się aktualnym wykładnikiem chwili. Niektóre jej poezye z tego okresu np. „Czech“, lub „Fragmenty“ i inne nazywa cytowany już A. Potocki jakby rozwinięciem szczegółowem testamentu Słowackiego. Do tego jednak brak poetce tego, czem on rozporządzał, czem rozporządzali wielcy jej poprzednicy, swobody słowa. Ucisk cenzuralny dławił każde słowo kryjące goretszą, lub głębszą myśl szerszego znaczenia. Ztąd płynie bolesna skarga poetki:

Nie mogę mówić do was jakbym chciała
Ani do głębi serca wam otworzyć,
Ale wy wiecie, jak drży i jak pała
Słowo to, które pragnę tu położyć.
I stanąć przed niem z pochyloną głową
Wielkie, zaklęcia pełne, ciche słowo.

Skarga aktualna, podnosząca protest przeciw zduszeniu tego słowa, które jak gorący wulkan ciśnie się na usta poetki, ale niedopowiedziane hamuje lot poetyckiej inspiracyi Konopnickiej.

Pożałowania godnym zaiste jest los poety, zmuszonego pisać w tych warunkach. Poezya Konopnickiej jest pod tym względem dokumentem epoki, jak borykać się musiało pokolenie ówczesne z uciskiem cenzury rosyjskiej. Ileż więcej potęgi, ileż więcej wpływu zdobyć było mogło jej słowo, gdyby poetce danem było w innych tworzyć warunkach.

A jednak naród zrozumiał swą pieśniarkę i po słowach jej szeroko odzew szedł po kraju.

Poza pierwiastkiem społecznym i ludowym wyłaniają się w ostatnim okresie twórczości Konopnickiej dwa jeszcze potężne czynniki: wpływ klasycyzmu i biblii.

Wyrazem tego wpływu są zbiory poezyj o charakterze myśli jednolitym i zwartym: „Italia“ i „Hellenicai“. W tych poezyach artyzm jej słowa dosięga najwyższego punktu, całość koncepcyi poetycznej przedziwna owiewa harmonia klasycznego piękna.

A kiedy rzucimy okiem na całokształt tego poetyckiego dorobku, którego syntezą stał się „Pan Balcer w Brazylii“, ta chłopska epopeja, w myśl intencyj poetki mająca uzupełnić szlachecką epopeję, jaką jest „Pan Tadeusz“, to dopiero w tym pobieżnym przeglądzie przedstawi się cała nieskończona różnorodność tonów, całe bogactwo poetyckiej skali, cała rozległość myśli, szybującej po tylu dziedzinach życia indywidualnego i zbiorowego.

Od skromnej lirycznej piosnki do rzeźbionych kunsztownie oktaw „Pana Balcera“, od tęsknicy i żalów nad niedolą chłopską do zawrotnych głębin zagadki filozoficznej „Prometeusz“ i Syzyfa“, przetopionej na grający wszystkiemi kolorami tęczy liryzm i opisowość „Italii“, od sielanki bezpretensyonalnej lub naiwnych wierszyków dla dzieci do przepysznych wzlotów ducha patryotycznego w cyklu „Damnata“, jakaż tęczowa gra barw, jaki rozległy horyzont myśli, jaka głębia pomysłów ideowych i społecznych, jaki altruizm w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu!

A przytem jaka prostota i szczerość biją z jej poetyckich refleksyj. Już jeden z wcześniejszych jej wierszy, głośne „Credo“, odchyliło rąbek tajemnicy jej wierzeń poetyckich, ogarniających program niesłychanie szeroki:

Wierzę w braterstwo ludów...
Wierzę w uścisk, co kiedyś świat połączy cały...
Wierzę, że z drobnych iskier, skrzesanych przez [dzieje,
Wielkie, wspólne ognisko ludzkości roztleje...
Wierzę w duchów zbudzonych obcowanie święte.

A język Konopnickiej jakże cudowne przybrał formy, jakiem olśniewa bogactwem zwrotów, jakim tęczowym lśni blaskiem!

Piękność jego ocenił najwymowniej wielki mistrz słowa, Henryk Sienkiewicz, pisząc o Konopnickiej:

„Język jej potrafi istotnie głosić się po rosie, jak fujarka pastusza i klaskać, jak słowik, i krakać, jak orzeł, i huczeć, jak burza, i być w pieśniach wiejskich, jak dziecko, które płacze, albo chłopka, która zawodzi, a w pieśniach biblijnych być, jak łoskot gromu. Ona ci, czytelniku polski, i twoją ziemię i twoje uczucia wyrazi i wyśpiewa w twej cudnej mowie z taką mocą i ozdobą, że aż się sam zadziwisz bogactwem tej mowy. Zna też ona na wskróś ten wielki skarbiec, wie, gdzie jakie leżą klejnoty i czerpie z niego obu rękami i rozrzuca i sypie, ale rozrzucając i sypiąc — jeszcze przysparza“.

Na drogach rozwoju ducha etapami myśl poetki dąży do syntezy. Wszystkie pierwiastki, wszystkie hasła, wszystkie pojęcia społeczne w ostatnim okresie twórczości Konopnicka sprowadza do jednego mianownika, do ideału miłości ojczyzny. W to jedno łożysko spływa ostatecznie całe jej natchnienie, wyzwolone z uczuć i lotów własnych. A tak na tej drodze stała się wypadkową wszystkich tych szlaków, jakiemi kroczyła nasza poezya narodowa w ostatniem czterdziestoleciu. W niej wyraziła się i skrystalizowała myśl pokolenia, które wystąpiło na widownię po r. 1866, inaugurując nowy okres rozwojowy w życiu duchowem i kulturalnem polskiego narodu.

Poezya Konopnickiej była wcieleniem haseł doby popowstaniowej, wypadkową kulturalnego dorobku całego pokolenia, odbiciem jego myśli i ideałów. Z bogatego plonu jej ducha czerpać będą długie pokolenia, bo była z tych duchów, które wytyczają drogi przyszłości. *P.*

roku Słowianom. Ponieważ Czesi i Słoweńcy należą do opozycyi, przeto wybór jednego z członków tych partyj na prezydenta jest wykluczony. Pozostaje więc tylko wybór Polaka na to stanowisko.

Delegaci słowiańscy chcą poruszyć w delegacyach konflikt Chorwatów z Węgrami w sprawie tegorocznego wyboru delegatów chorwackich. Jak wiadomo, Sejm węgierski nie wybrał do delegacyi tych posłów chorwackich, których polecił klub chorwacki, lecz innych, skutkiem czego większość delegatów chorwackich złożyła mandaty. (Powinni je byli złożyć wszyscy. Przyp. red.).

Regulamin Rady narodowej.

Koło polskie sejmowe uchwaliło — jak donieśliśmy — na sobotniem posiedzeniu regulamin dla Rady narodowej, który opiewa jak następuje:

§ 1. Celem obrony interesów narodowych w kraju i zagranicą, wybiera polskie Koło poselskie Radę narodową według postanowień niniejszego regulaminu. Siedzibą Rady narodowej jest miasto Lwów. W miarę potrzeby posiedzenia Rady odbywać się mogą i poza Lwowem.

§ 2. Przy wyborach do Rady państwa i Sejmu krajowego jest zadaniem Rady narodowej przeprowadzenie jak największej liczby posłów do obozu narodowego należących, bez względu na ich zapatrywania polityczne. Przy wyborach do Rady państwa Rada narodowa popierać będzie tylko tych kandydatów, którzy uznają potrzebę solidarności Koła polskiego i zobowiążą się wytrwać w tej solidarności przez cały okres ich funkcyi. Rada narodowa wpływa na wybory tylko o tyle, o ile zagraża wybór kandydata antynarodowego lub kandydata, nie uznającego solidarności Koła polskiego.

§ 3. Rada narodowa składa się z 30 członków. Z tej liczby oznaczają posłowie stronnictw konserwatywnych — dwie grupy — każda po 5 członków, posłowie stronnictw demokratycznych również dwie grupy, każda po 5 członków, posłowie stronnictwa chrześcijańsko-społecznego 1 członka, wreszcie posłowie nie należący do żadnych stronnictw 2 członków. Polskie Koło poselskie zatwierdza ten wybór i upoważnia jednego z wybranych do zwołania Rady narodowej celem ukonstytuowania tejże.

Członkiem Rady narodowej może być każdy własnowolny obywatel kraju — powołany do tej czynności przez powyż wyliczone stronnictwa i grupy, a zatwierdzony przez polskie Koło poselskie.

§ 4. Zatwierdzeni przez Koło polskie członkowie Rady ukonstytuują się, wybierając ze swego grona prezesa, trzech wiceprezesów, skarbnika i sekretarza. W prezydyum mają być wszystkie stronnictwa równomiernie zastąpione. Wybór odbywa się absolutną większością głosów — głosowanie kartkami.

§ 5. Rada narodowa wybiera komisyę wykonawczą i oznacza liczbę jej członków. O ile Rada uzna za potrzebne, może wytworzyć sekcye dla poszczególnych czynności, określić prawa tych sekcyj i zakres ich działania.

§ 6. Komisya wykonawcza załatwia czynności bieżące, a w nagłych wypadkach sprawy do całej Rady należące, o czem winna zawiadomić pełną Radę na najbliższem posiedzeniu. Do zakresu komisyi wykonawczej należy także stałe kierownictwo powiatowe organizacyą polską, wytworzoną dla obrony interesów narodowych we wschodniej części kraju. Komisya wykonawcza winna zachować ciągły kontakt z powiatowemi organizacyami, kontrolować i podtrzymywać ich działalność.

§ 7. Rada narodowa i jej komisya wykonawcza urzędują przez kadencyę sejmową, a nawet i poza ten czas, aż do chwili utworzenia przez polskie Koło poselskie nowych organów, gdyby przed zamknięciem lub rozwiązaniem Sejmu nie zdołano postąpić po myśli § 3.

§ 8. Rada narodowa obraduje pod przewodnictwem prezesa lub jednego z wiceprezesów. Piętnastu obecnych stanowi komplet, prezes winien jednak wykazać, że wszyscy członkowie zostali zaproszeni najmniej na 4 dni przed posiedzeniem. Uchwały zapadają absolutną większością głosów obecnych. Przewodniczący nie głosuje, chyba przy głosowaniu kartkami.

§ 9. Rada Narodowa może wchodzić w układy z innemi organizacyami wyborczemi, istniejącemi w kraju.

§ 10. Członkowie Rady nadzorczej nie mogą należeć do żadnej organizacyi wyborczej, któraby miała na celu popieranie kandydatury antynarodowej. Powstawanie wszakże i funkcyonowanie czy to ogólnych, czy miejscowych organizacyi wyborczych samoistnych jest dla stronnictw skonfederowanych dopuszczalne.

§ 11. Przed wyborami do Rady państwa zbiera się Rada narodowa, oznacza okręgi, które uznaje za zagrożone i przystępuje do utworzenia organizacyi wyborczej dla tych okręgów. W okręgach niezagrożonych inicyatywę w stworzeniu komitetów pozostawia się stronnictwom narodowym i ich organizacyom.

§ 12. W okręgach, uznanych jako zagrożone, winna Rada narodowa utworzyć w każdym powiecie powiatowy komitet wyborczy, który bez względu na podział powiatu ma się zająć organizacyą akcyi wyborczej w całym powiecie. Tak samo postąpi Rada narodowa w zagrożonych okręgach miejskich. Celem powołania do życia komitetów powiatowych i miejskich zamianuje Rada narodowa mężów zaufania, o ile możności ze wszystkich stronnictw, którzy się zajmą organizacyą akcyi wyborczej. W powiatach, w których istnieją stałe organizacye narodowe, może Rada narodowa oddać im akcyę wyborczą i wydać polecenia, jak tę akcyę prowadzić mają.

§ 13. Kandydatury poselskie stawiają z reguły komitety miejscowe na zjazdach okręgowych. Jeśli komitety okręgu wyborczego zgodzą się na jednego kandydata narodowego, Rada Narodowa nie może mu odmówić swego zatwierdzenia. W razie zachodzącej różnicy zdań między komitetami miejscowemi, Rada narodowa dołoży starań, aby doprowadzić do porozumienia. Gdyby te starania nie odniosły skutku, Rada narodowa oznaczy kandydata. Uchwała taka zapadnie zwykłą większością głosów.

§ 14. Radzie narodowej przysłaża prawo zalecić komitetom miejscowym, względnie zjazdom okręgowym, kandydatury tych osób, których wybór jest pożądany dla skutecznej obrony interesów kraju.

§ 15. Komitety miejscowe powiatów i miast, tworzących jeden okręg wyborczy, porozumiewają się między sobą, celem ustalenia kandydatów danego okręgu. W razie potrzeby może Rada Narodowa polecić komitetom powiatowym, aby przez swe delegacye utworzyły komitet okręgowy. Postępowanie przytem oznaczy instrukcya, wydana przez Radę Narodową.

§ 16. Ważnie powzięte zatwierdzenie kandydatury przez Radę Narodową pociąga za sobą obowiązek dla wszystkich stronnictw narodowych łącznego i możliwie najenergiczniejszego popierania jej we wskazanym okręgu.

§ 17. Przy wyborach do Sejmu działalność Rady Narodowej jest analogiczna, jak przy wyborach do Rady państwa.

§ 18. Na pokrycie kosztów utrzymania biur i całej działalności Rady Narodowej rozpisane zostaną składki. Sposób zbierania składek oznaczy instrukcya, przez Radę Narodową wydana.

Na najbliższem posiedzeniu Koła sejmowego zatwierdzeni zostaną członkowie Rady Narodowej, których poszczególne stronnictwa w myśl § 3 regulaminu dopiero oznaczą.

Ś. p. Marya Konopnicka.

Kraków, 11 października.

Zarząd główny T. S. L. rozesłał do Kół T. S. L. następujące pismo:

Wzywamy zarząd Koła do natychmiastowego odbycia posiedzenia celem uczczenia pamięci zmarłej i energicznego zajęcia się zebraniem składek na żywy pomnik wielkiej poetki. Zarząd główny T. S. L. pragnie, aby przez szybkie załatwienie tej doniosłej sprawy organizacya T. S. L. okazała tę sprężystość i spoistość wewnętrzną, jaką mieć niezawodnie winna największa instytucya oświatowa polska.

Lwów, 11 października.

Zwłoki wielkiej poetki wystawiono w krypcie OO. Bernardynów. Na tle czarnego kiru, wśród świec, kwiatów i wieńców, spoczywają odziane w biel zwłoki. Jakby w zapatrzeniu na odległe światy nieskończoności, zakrzepła twarz wieszczki pod tchnieniem śmierci w wyrazie pełnym głębokiego natchnienia.

Cisną się do tej trumny tłumy publiczności. Atmosfera westchnień i rozmodlenia zawisa nad skronią tej, która przeżyła z nami wszystko, co było bólem na tym padole płaczu, lub lśniło z pomrocznych oddali jasną gwiazdą nadziei

Pisma i telegramy kondolencyjne nadchodzą ze wszystkich stron Polski. Na trumnie złożono masy wieńców od stowarzyszeń, Kół T. S. L., redakcyj i wybitnych osób. Prez. Leo złożył im. m. Krakowa wspaniały wieniec.

Modlitwa. *)

Boże! Boże! Daj Ty nam, jakie zechcesz miano!
Niechaj ludy nas zowią kolumną strzaskaną,
Niech nas zowią pochodnią przez dzieje zdmuchniętą,
Ziemią łez i narzekań, krainą przeklętą,
Cmentarzem, gdzie się włóczą dusz rzesze pokutne,
Stepem, gdzie rosną kwiaty mogilne i smutne,
Własnej przeszłości naszej potępionym cieniem,
Nędzarzami bez domu, bez jutra istnieniem,
Niechaj zowią nas tłumem rozbitków posępnych,
Dziedzicami marzenia, co duchy uciska,
Niech nam nawet wszelkiego odmówią nazwiska...
Ale ochroń nas, o Boże, od miana występnych!

Marya Konopnicka.

Podzięka.

Cieniom Maryi Konopnickiej.

Zeście nam serce swe dali,
Serce, co nigdy nie chłódło,
A mocne, jakby ze stali,
A czyste, jakby cud-źródło,
Dzięki Wam niesiem dziś z sioła
Dla swego Stróża Anioła.

Dzwonią już dzwony, grzmią, huczą,
Przed tłumem kroczy Śmierć z kosą —
Król to na wojnę rwie tuczą,
Czy Stacha z wojenki niosą?
Och, Was to niosą, Gaździno
Serc prostych, z których łzy płyną.

Jesienny wiatr Wam przygrywa,
Złociste listki dygocą...
Ach, sercom serce ubywa...
Któż rolę chłopską, sierocą,
Któż ją na wiosnę obsieje,
Kto nam wyśpiewa nadzieje?

Feliks Gwiżdż.

*) Wiersz ten, przesłany przez poetkę do „Kłosów“, nie znalazł łaski w oczach ówczesnej cenzury. Podaje go obecnie „Kuryer Warszawski“, przepisawszy go z rękopisu, udzielonego swego czasu przez redaktora „Kłosów“ ś. p. Adama Pługa.

Kronika.

Kraków, 11 października.

W sprawie organizacyi kredytu rękodzielniczego przybyła wczoraj do Lwowa delegacya z Krakowa, do której przyłączyli się delegaci Izb rękodzielniczych we Lwowie, w Stanisławowie, w Tarnowie, w Rzeszowie i w Nowym Sączu. Około 80 delegatów wprowadzili do p. marszałka kraju posłowie pp. Leo, Ciuchciński, Federowicz i Maryewski, przedstawiając mu poszczególne osoby. Prezes krakowskiej Izby rękodzielniczej, p. Piotr Kosobucki, przedstawił p. marszałkowi żądania rękodzielników, które streszczają się w wyrazach ogólnego zadowolenia z dotychczasowej akcyi Wydziału krajowego w tej sprawie. — Rękodzielnicy żądają uwzględnienia zasad, przyjętych przez krajową komisyę przemysłową i komisyę rękodzielniczą dnia 17 maja 1910 roku, podkreślając z naciskiem, że życzą sobie podwyższenia projektowanego przez Wydział krajowy funduszu inwestycyjnego na tworzenie spółek rękodzielniczych kredytowych z jednego miliona na pięć milionów koron (wedle projektu krajowej komisyi przemysłowej), tudzież utworzenia krajowego Urzędu dla popierania przemysłu i rękodzieł (wedle projektu Wydziału krajowego), który wraz z komitetem rękodzielniczym, jako organ Wydziału krajowego, miałby się zajmować nietylko sprawą kredytu rękodzielniczego, ale także wszystkiemi sprawami, stanowiącemi ogólne postulaty całego rękodzielnictwa w kraju.

P. marszałek kraju przyjął deputacyę nader życzliwie, a wysłuchawszy jej wywodów, przyrzekł poparcie żądań rękodzielników wedle ich życzeń, tak przedstawionych mu ustnie, jak i w memoryale do Sejmu, przedłożonym p. marszałkowi przez deputacyę.

Z kolei przemówił do p. marszałka kraju prezes Koła mieszczańskiego we Lwowie p. Neumann, żądając w imieniu wszystkich rękodzielników w Galicyi stosownego pomnożenia, w uchwalić się mającej przez Sejm nowej reformie ordynacyi wyborczej, mandatów ze sfer rękodzielniczych.

Deputacya była także u referentów posłów br. Battaglii i dra Stefczyka, tudzież u posłów: hr. Pinińskiego, Abrahamowicza, Stapińskiego, Rutowskiego, Stadnickiego i innych. Wszyscy posłowie przyrzekli deputacyi swoje poparcie.

Z teatru miejskiego. Komunikują nam: Najbliższą nowością teatru krakowskiego będzie komedya w trzech aktach p. t. „Głupi Kuba“. Autorem jej jest Tadeusz Rittner, autor świetnej sztuki „W małym domu“, która przez długie lata utrzymywała się na repertoarze wszystkich bez wyjątku scen polskich. Ci, którzy mieli sposobność poznać z czytania „Głupiego Kubę“ wróżą sztuce utalentowanego pisarza niemniejsze powodzenie. Obok subtelnej charakterystyki osób działających, „Głupi Kuba“ interesować ma ciągłością niewymuszonego a wytwornego humoru, tego rzadkiego gościa w najnowszej produkcyi twórczości dramatycznej polskiej.

Na wystawę owoców w Krakowie, odbyć się mającą 14, 15 i 16 października należy wysyłać owoce pod adresem: Kraków, Towarzystwo rolnicze, plac Szczepański l. 8, Wystawa. Można przysłać owoce bez nazw, w przeddzień wystawy zebrani pomolodzy będą nazwy owoców tych oznaczać. Informacyj w sprawach wystawy udzielać będzie instruktor Towarzystwa ogrodniczego w godzinach od 9 rano do 12 południe w gmachu Towarzystwa rolniczego II p., 2 drzwi od wejścia na prawo.

Komitet urządzający kiermasz grunwaldzki w listopadzie b. r. na dochód zakładu p. Żurowskiej, prosi pp. kupców, którzy w ubiegłym roku dali dowód swej przychylności, aby i obecnie zechcieli łaskawie nadsyłać fanty do p. Leonowej Zieleniewskiej na ul. św. Marka 31, I p.

Z fundacyi ś. p. Fel. Bojanowskiego udzielone będą wsparcia (20 do 100 koron) najuboższym (chrześcijanom) w Krakowie. Rozda je sekcya dobroczynna Rady m. Krakowa. — Podania do 18 b. m.

Zmiany w stanie posiadania. Geometra ewidencyjny sprawdzać będzie daty katastralne w Krakowie od 12 do 24 b. m., mianowicie 12 b. m. na Zwierzyńcu, 15 b. m. w Krowodrzy, 19 b. m. na Grzegórzkach, 20 b. m. w Dębnikach, 24 b. m. na Zakrzówku. Wszyscy posiadacze gruntów mają w tych dniach stawić się w kancelaryi gminnej.

Z klubu pocztowego. Wydział urzędników poczty i telegrafu w Krakowie (Lubicz 5) wobec odnowienia kontraktu najmu z dotychczasowym właścicielem domu, prostuje niniejszem pogłoski, jakoby klub miał zostać przeniesiony do innego lokalu. Równocześnie zwraca uwagę, że na mocy zmienionego statutu przyjmuje się w poczet grona członków klubu urzędników wszystkich dykasteryj, a nie, jak dotychczas, tylko urzędników poczty i telegrafu. Wszyscy bez wyjątku członkowie klubu bez osobnej dopłaty, a tylko za uiszczeniem wkładki miesięcznej w kwocie 2 koron, mają prawo do korzystania z działu losowego, ubraniowego i spożywczego, który zaopatruje swych członków w opał, ziemniaki, kapustę itd. Legitymacya członka upoważnia do znacznych zniżek przy wstępach na zabawy i przedstawienia klubowe.

Niekulturalność. Piszą nam z miasta: Przechodząc wczoraj ulicą Batorego i Graniczną, poczułam swąd, który się ciągle powiększał i jakby szedł za mną, czy ze mną. Na razie nie mogłam sobie wytłómaczyć tego zjawiska, dopiero w domu, zdjąwszy nowiutki bobrowy kapelusz, z przerażeniem spostrzegłam w tylnej części ronda tlejący jeszcze otwór wielkości małej filiżanki. Pominąwszy stratę pieniężną, cieszyłam się, że ofiarą takiej kultury padł tylko kapelusz, a nie włosy moje. Zapytuję bezmyślną jednostkę, wyrzucającą palące się papierosy przez okna, czy zdaje sobie sprawę z krzywdy, jaką w ten sposób wyrządzić może przechodniom?

Sprawa Rosensala. Abrahamowi Rosensalowi ogłoszono śledztwo wstępne i areszt śledczy. Władze zarządziły ekshumacyę i sekcyę zwłok Rosensalowej, która odbędzie się w najbliższych dniach. Prócz sekcyi zwok odbędzie się badanie chemiczne wnętrzności Rosensalowej, które zajmie dłuższy okres czasu. Od wyników sekcyi i badań chemicznych będzie zależne dalsze postępowanie sądu z Rosensalem.

Kradzież w hotelu. W nocy z soboty na niedzielę skradziono w jednym z drugorzędnych hoteli krakowskich kupcowi z Dąbrowy, Izraelowi Kollerowi, 460 koron. Pieniądze te były schowane w portfelu pod poduszką. Sprawcę tej kradzieży wyśledzono w osobie młodego człowieka, który podał, że pochodzi rzekomo z Tarnowa a nazywa się Mojżesz Blumenfeld. Przy przesłuchaniu okazało się jednak, że rzekomy Blumenfeld nie ma pojęcia o Tarnowie. Prawdopodobnie zmyślił on i nazwisko, które podał oficyalnie. Policya wpadła na ślady, że aresztowane indywidum popełniło nietylko w Krakowie, ale i w innych miastach szereg kradzieży.

Z kraju.

Z obchodów grunwaldzkich w kraju. Z Chronowa (powiat bocheński) piszą nam: Uroczysty obchód grunwaldzki odbył się w Chronowie dnia 29 września. Rano odbyło się nabożeństwo, w czasie którego wygłosił proboszcz chronowski ks. Warzewski okolicznościowe kazanie, po nieszporach zaś odbyło się poświęcenie i ustawienie za wsią pamiątkowego krzyża. Po przemowie i odśpiewaniu patryotycznych pieśni pod krzyżem, ruszyli uczestnicy obchodu na odczyt „O bitwie pod Grunwaldem“ i przedstawienie „Wozu Drzymały“ J. Rączkowskiego. W obchodzie brała liczny udział ludność miejscowa i okoliczna.

Z Mikluszowic (powiat bocheński) piszą nam: Dnia 2 bm. odbył się w Mikluszowicach uroczysty obchód rocznicy grunwaldzkiej przy bardzo licznym udziale ludności miejscowej i okolicznej. W czasie nabożeństwa wygłosił kazanie patryotyczne ks. Rejowski, poczem z muzyką i banderyą włościańską na czele ruszył pochód na wzgórza mikluszowickie, gdzie zatknięto krzyż pamiątkowy. Przemawiali tu pp. inż. Podstawek z Gawłówka, ks. Rampelt i nauczyciel Fietko. Po odśpiewaniu pieśni „Boże Ojcze“ pochód rozwiązano. Po południu odbyła się zabawa ludowa.

Myślenice, 9 października. (Poświęcenie bursy gimnazyalnej). Wczoraj odbyła się w naszem miasteczku bardzo piękna i podniosła uroczystość. Poświęcono dom bursy gimnazyalnej, zbudowanej staraniem dyrektora tutejszego gimnazyum, St. Pardyaka i prezesa Tow. Bursy gimn. im. Ad. Mickiewicza. W bardzo trudnych warunkach powstała ta instytucya wychowawcza pierwszorzędnego znaczenia, albowiem szczupłe były fundusze, z któremi budowę rozpoczął. Z 3000 koron przy pomocy gminy miasta Myślenic i ofiarności społeczeństwa zbudowano dom, według pomysłu architekta dr Zubrzyckiego, o 6 wielkich salach i 7 mniejszych, obliczony na 50 uczniów, w czasie krótkim, bo od maja do sierpnia b. r. Budynek ten jest dowodem, ile zdziałać może silna wola, energia i wytrwałość choćby tylko jednego człowieka, przejętego duchem obywatelskim i troskliwego o dobro młodzieży i o jej moralne wychowanie. Na uroczystość zebrało się znaczne grono okolicznych obywateli i księży, jako też Rada miejska z burmistrzem dr Klakurką na czele, mieszczanie i straż ogniowa ochotnicza. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Fiedor, który po religijnym akcie serdecznie przemówił do młodzieży i podniósł zasługi dyrektora gimnazyum w zbudowaniu tej instytucyi. Następnie delegat Rady szkolnej krajowej dr. K. Opuszyński, w pięknem przemówieniu określił znaczenie bursy i jej zadanie w dzisiejszych czasach, podnosząc, że fundusze, złożone na tę instytucyę wychowawczą, są najlepszą i najpożyteczniejszą lokacyą kapitału. Uczeń III kl. wygłosił wiersz, poczem przemówił jeszcze prof. Morawiecki.

Stary pomysł oszukańczy. Panowie Rubin Landerer i Leib Klapholz w Suchej otrzymali niedawno bardzo zagadkowe listy od rzekomego Dawida Silbermana z Dźwińska w gubernii witebskiej z ofertami na „świetny, elegancki interes“. Interes ten miał polegać na sprzedaży w Galicyi i w całej Austryi większej ilości fałszywych banknotów dziesięciokoronowych, których miał dostarczyć Silberman z Dźwińska. Panowie Landerer i Klapholz mieli zapewniony zarobek w wysokości 50 proc Silberman zapraszał tych panów do Dźwińska dla osobistego porozumienia się co do prowadzenia interesu. Jednakowoż i Landerer i Klapholz nie dali się wziąć na kawał i zawiadomili o tym interesie sąd w Wadowicach. Sprawą tą zajęła się także policya krakowska. W rezultacie nie ulega wątpliwości, że cały ten złoty interes polega na tem samem oszustwie, jakiego dopuszczają się słynni autorowie „listów hiszpańskich“, zawiadamiający aż nazbyt często różne osoby w kraju o czekających nie kufrach złota, klejnotach i pieniędzy — w jakiejś oddalonej miejscowości. Wezwany, o ile się stawi na miejsce, oznaczone w liście, staje się przedmiotem gróźb i wyzysku. Zamiast złota otrzymuje proszek mosiądzu, zamiast banknotu — zwykły papier. Tego rodzaju interes usiłował właśnie ktoś z Mińska przeprowadzić ze spokojnymi obywatelami Suchej. Nie udało mu się jednak.

Ze świata.

Nowy naczelnik ochrany w Warszawie objął onegdaj obowiązki. Jest nim generał Saranczew. Objął on obowiązki na Warszawę i gubernię warszawską.

Konferencya środkowo-europejskich towarzystw gospodarczych, z powodu której umieściło nasze pismo w numerze sobotnim artykuł o naszem wychodźctwie sezonowem za granicę dla szukania pracy, obraduje od soboty w Budapeszcie. Na pierwszem posiedzeniu konferencyi wygłosił dr Mischler referat pt. „Organizacya targu pracy“, obejmujący 14 tez. W dyskusyi nad tym referatem przemawiał pomiędzy innymi dr Caro z Krakowa, który postawił wniosek, ażeby ustanowiono przyboczne rady emigracyjne w tych państwach, które ich jeszcze nie posiadają. Sprawa agentów emigracyjnych wywołała równie żywą dyskusyę. Następne referaty byłego węgierskiego ministra rolnictwa György'ego, posła Hegedüsa, tudzież dra Cara zajmowały się prawną i ekonomiczną opieką na wychodźcami.

Jubileusz uniwersytetu. Z Berlina donoszą: Uniwersytet tutejszy obchodził wczoraj uroczystość setnej rocznicy swego powstania. Między pismami, nadesłanemi z tej okazyi, znajdowało się też pismo uniwersytetu lwowskiego, wystosowane w języku łacińskim.

Wystawa światowa w Brukseli, o której pismo nasze podawało wyczerpujące sprawozdanie, cieszy się powodzeniem, na które komitet urządzający może nie liczył w takiej mierze. Wedle ostatnich obliczeń zwiedziło do dnia 25 września b. r. wystawę ową 10 milionów gości. W liczbie tej było w każdym razie 4 miliony obcych, którzy w całości płacili za bilety wstępu. Jeżeli zważy się, że wystawa otwartą wprawdzie została dnia 23 kwietnia b. r., jednakże dopiero w połowie czerwca była gotową, że dalej pożar jej zmniejszył na pewien czas frekwencyę, że wreszcie urządzono ją przy pomocy bardzo małego kapitału $2^{1}/_{4}$ miliona franków — wtedy przyzna się, że komitet wystawy mówić może o powodzeniu. W poszczególnych działach wystawy sprzedaż przedmiotów wystawowych idzie raźnie. Włochy sprzedają niezliczone wyroby z marmuru, a koronki belgijskie zostały wysprzedane w przeciągu 14 dni.

Naumow na wolności. Z Wenecyi donoszą: Smutny bohater tragedyi weneckiej, który z namowy hr Tarnowskiej zastrzelił hr Komarowskiego, opuścił już więzienie dnia 5 października. Wenecyanie wiedzieli, którego dnia będzie Naumow wypuszczony na wolność, nie przypuszczali jednak, że nastąpi to o wczesnej godzinie porannej. Obrońcę Naumowa, adwokata Antonia Marigondę, widziano już o godz. 6 i pół rano na placu św. Marka, z przeciwnej zaś strony od Riva degli Schiavoni zdążał w kierunku więzienia ojciec skazańca. Obaj znikli za olbrzymiemi drzwiami więzienia, a o g. 7 wyszli już stamtąd wraz z wypuszczonym na wolność młodym Naumowem. Twarz Naumowa, blada, nie zdradzała żadnego wzruszenia ani radości. Ludzie, stojący na moście, zobaczywszy Naumowa, zaczęli klaskać w dłonie, ktoś nawołał: „odwagi! odwagi!“ Naumow uśmiechnął się na to smutno i szybko wsiadł do oczekującej łodzi motorowej, w której zajęli miejsca także ojciec Naumowa, obrońca, hrabina Aleksiejew i signora Lanon. Łódź płynęła szybko wzdłuż kanału Grande i zatrzymała się wreszcie przed Fontago degli Tedeschi, gdzie Naumow nadał długą depeszę do matki. Skąd udał się do kościoła św. Marka, gdzie modlił się przy jednym z bocznych ołtarzy. Po obiedzie w hotelu „Britania“ i krótkim odpoczynku pojechał na dworzec kolejowy.

Podczas trzyletniego pobytu w więzieniu nabawił się Naumow gruźlicy. Wie on o tem dobrze, lecz z nadludzką wprost siłą tai swój stan przed ojcem.

Gdy łódź przepływała koło więzienia, Naumow nie mógł odwrócić od niego swych oczu, przepełnionych łzami. Ojciec usiłował zwrócić jego uwagę na leżącą naprzeciw wyspę San Giorgio, lecz na nic się to nie zdało. Naumow patrzał w okna więzienia, w którem Prylukow ma spędzić jeszcze 7 lat, a Tarnowska 5 lat i 3 miesiące.

Na dworcu kolejowym znów poznano Naumowa. Skutkiem tego szybko wsiadł do przedziału I klasy, podziękował jeszcze obrońcy swemu za opiekę i punktualnie o g. 4 po południu odjechał do Rosyi.

Oporto, nazywające się po portugalsku „o Porto“, to jest „zatoka, port“, jest stolicą prowincyi Minho, tudzież drugiem z rzędu wielkiem miastem w Portugalii, liczącem około 120.000 mieszkańców. Nosi szumny tytuł „a muito nobre e invicta cidade“, czyli „bardzo szlachetny i niezwyciężony gród“. Oporto posiada liceum i politechnikę, szkoły średnie, ogólne i zawodowe, akademię sztuki, muzeum i teatr. Jest ważnem ogniskiem przemysłu i handlu, a w życiu ekonomicznem i politycznem Portugalii odgrywa wybitną rolę.

Z dyecezyi krakowskiej. W stan spoczynku przeszedł ks. Jan Kwiatkowski, proboszcz w Witkowicach. Instytucyę kanoniczną na probostwo w Witkowicach otrzymał ks. Stanisław Niziołek, ekspozyt w Wysokiej.

Mianowania i przeniesienia. W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali adjunkci: A. Dobsch z Tarnopola do Lwowa, K. Herzog z Podwołoczysk do Tarnopola, Fryd. Strobel z Łupkowa do Podhajec, St. Migocki z Pohajec do Przemyśla; asystenci: Z. Augustu z Jezierny do Podwołoczysk, W. Türschmid z Brodów do Nowego Łupkowa, jako naczelnik urzędu stacyjnego i kierownik ruchu dla linii Nowy Łupków-Cisna; aspiranci: Jan Wiącek z Dobromila do dyrekcyi, A. Czajkowski ze Lwowa do Dobromila i Stef. Rybak ze Skolego do Zagórza.

Z kalendarza. We wtorek 11 października: Firmina b. w. i Zenajdy; we środę 12 października: Maksymiliana bm. i Eustachego; we czwartek 13 października: Edwarda kr. i Samuela m.

Wschód słońca dnia 12 października o godz. 5 m. 59 zachód o godzinie 4 min. 56; długość dnia godzin 10 min. 57.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 10 października termometr doszedł od + 11·2 do + 14·5 C.; barometr wahał się.

Dnia 11 października o godz. 7 rano stan barometru 745·9 mm., termometru 9·4 C.; wiatr północno-wschodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Gaj święty“.
We środę: „Złoty wiek rycerstwa“.
We czwartek: „Śmierć Iwana Groźnego“.
W piątek: „Gaj święty“.
W sobotę: „Głupi Kuba“ T. Rittnera.

Repertoar teatru ludowego.

We wtorek: „Skowronek“.
We środę: „Robert i Bertrand“.
We czwartek: „Elga“.
W piątek „Elga“.

Kronika lwowska.

Lwów, 11 października.

Z ruchu artystycznego we Lwowie. (Z gościny Didura). Niedzielny występ Didura w „Fauście“, tak entuzyastycznie przyjęty przez publiczność, nie był ostatnim. Dyrekcya teatru bowiem zapowiedziała dzisiaj specyalnemi afiszami „jeszcze jeden ostatni występ“ pożegnalny Didura na wtorek znowu w „Fauście“. A zatem drugie pożegnanie artysty nastąpi dopiero, znowu w partyi Mefista, który słusznie na to wyróżnienie zasłużył We środę pojawi się na scenie teatru p. Borowska z dawnego „Momusa“ jako „Wesoła wdówka“. Występu tego wszyscy oczekują z żywem zaciekawieniem. *(B dur).*

Ruskie Tow. lekarskie — jak donosiliśmy — powstało we Lwowie. Prezydentem jego jest dr Eugeniusz Ozarkiewicz, dyrektor narodowej lecznicy we Lwowie, wiceprezydentem dr Sylwester Drzymalik, skarbnikiem dr Jan Bereżnicki, sekretarzem dr Miron Wachnianin, a gospodarzem dr Włodzimierz Kobryński. Pierwszem zadaniem nowego stowarzyszenia ma być ustalenie ruskiej terminologii lekarskiej, albowiem dotychczas niema żadnej i pod tym względem panuje zupełny chaos. Czyniąc zadość popularnym hasłom wśród Rusinów, nowe stowarzyszenie uchwaliło rozpocząć starania o rozdział wschodnio-galicyjskiej Izby lekarskiej na polską i ruską.

Stypendyum. Galicyjski Wydział krajowy rozpisał konkurs na jedno stypendyum w kwocie 100 kor. z fundacyi im. „Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie“. O stypendyum to mogą się ubiegać bez względu na wiek i religię uczniowie przemysłowych zakładów naukowych, synowie przedewszystkiem tych urzędników i sług byłej c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika, którzy po upaństwowieniu jej przeszli również pod zarząd kolei państwowych. Tym zwłaszcza, gdy ojcowie ich byli członkami Stowarzyszenia fundującego, przysługuje pierwszeństwo, mogą jednak ubiegać się o to stypendyum także synowie urzędników i sług którejkolwiek kolei galicyjskiej. Kandydaci powinni wnieść podanie wraz z załącznikami do Wydziału krajowego, stylizowane na ręce zarządu, w którym pobierają naukę. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 20 listopada 1910.

Ostatni z szajki Wasińskiego. Jak już donosiliśmy, przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw Joachimowi Schwarzerowi, który skazany za rabunek na 4 lata poznał się w więzieniu z Wasińskim i razem przy pomocy dozorcy Wałochy uciekł. Schwarzer, uciekłszy z więzienia, żył po pańsku, jeździł po Europie „incognito“, zmieniając wciąż nazwiska, we Wiedniu nazywał się Gustaw Rannig, w Sarajewie Gustaw Umerowicz, w Lincu Alfred Jahutz, w Gracu Gustaw Reymannn, w Bawaryi, Frankfurcie i Hamburgu Alfred Jahner, Otto Krause, Jan Weber, Gustaw Romanowicz, rozbijał się automobilami, pił i bawił się, utrzymując liczne stosunki z damami z półświatka.

Gdy zabrakło mu pieniędzy, począł znów kraść, w Frankfurcie skradł w styczniu 1908 roku rower za 100 marek, a w styczniu 1909 w Hamburgu przyznał się, że jest Schwarzerem, ściganym przez lwowski sąd i po odbyciu kary wydany został tutejszemu sądowi.

Akt oskarżenia opiera się przeważnie na zeznaniach Wasińskiego, który wskazał na Schwarzera, jako na swego wspólnika.

Trzy samobójstwa. Jak donoszą ze Lwowa, w niedzielę otruła się sublimatem 19-letnia Fryda Agidówna, córka restauratora przy ul. Grodeckiej 50. — Po południu, jak już donieśliśmy wczoraj, o 2 rzucił się na torze kolejowym Lwów—Podzamcze pod pociąg urzędnik kolejowy Józef Geschöpf z Czerniowiec i zginął na miejscu, gdyż koła wagonów ucięły mu głowę. Pogłoska łączy te oba samobójstwa w pewien związek. — Trzecie samobójstwo miało miejsce w hotelu amerykańskim Zastrzelił się tam zbieg rosyjski Kaleniczenko, który do niedawna przebywał w Jarosławiu.

Kaleniczenko należał do przednich szeregów soc. dem. partyi robotniczej Rosyi. Uwięziony w r. 1905 w Jekaterynosławiu w sprawie głośnego procesu „kolejowego“, zakończonego szeregiem szubienic,

zbiegł po kilkuletniem więzieniu z zesłania i zamieszkał we Lwowie. Nadwerężony stan zdrowia w wieloletniej tułaczce po kaźniach carskich, spowodował chorobę, która tysiące walczących wyrywa dziś z ich szeregów. Kula rewolwerowa położyła kres jego życiu.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „Wdówka".
We czwartek: „Carmen".
W piątek: „Gdy młode wino zakwita".
W sobotę po południu: „Warszawianka" i „Ciotunia" Fredry; wieczór: „Hrabia Luksemburg".
W niedzielę po południu: „W sieci"; wieczór: Straszny dwór".
W poniedziałek: „Panna Maliszewska" Zapolskiej.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Najgłębszego ubolewania godne wypadki w klasztorze Jasnogórskim w Częstochowie, odbiły się niezawodnie przykrem echem w całej Polsce. Ale też w ocenie i charakterystyce zbrodni posuwa się prasa, zwłaszcza konserwatywna, stanowczo za daleko, zwalając moralną niejako odpowiedzialność i „hańbę", płynącą ze zbrodni Macocha i jego wspólników, na cały naród. „Czas" argumentuje, że „poczucie ciosu, jaki spadł na nasz naród, nie może być wolne „od uczucia hańby". A że idzie o Jasną Górę, więc zdarzenie to jest „narodowem nieszczęściem". „Że prześladowczy, innowierczy rząd — pisze „Czas" — może legalnie Jasną Górę otaczać kordonem żołnierzy, że może legalnie przetrząsać i rewidować cele i zakątki cudami słynącego miejsca, że może oskarżać jasnogórskich zakonników i legalnie szukać tam winnych najpodlejszego w hierarchii zbrodni gatunku, to już jest niezawinioną hańbą narodu".

Za dużo „legalności", przez nikogo zresztą nie kwestyonowanej, i za wiele skwapliwości w szafowaniu honorem narodowym, który rzekomo „zhańbiony" został przez pospolitego zbrodniarza, zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności i braku zmysłu oryentacyjnego przełożonej władzy zakonu, mającego święcenia kapłańskie.

Trzebaby zaiste zwątpić raz na zawsze o honorze narodowym, gdyby on zależny był od pierwszego lepszego zbrodniarza, w jakiejkolwiekby on społecznej, czy zawodowej sferze się znalazł. Bo wreszcie do jakiejś sfery społecznej i do jakiegoś narodu każdy zbrodniarz zawsze należy. A tem bardziej tutaj naród, jako taki, nie może moralnie odpowiadać za człowieka, na którego wybór do zakonu i postępowanie, żadnego nie miał wpływu. Cieszyć się niema z czego, przeciwnie, ubolewać muszą wszyscy, „wierzący i nie wierzący Polacy", jak się „Czas" wyraża, że zdyskredytowany został przez zwyrodniałe jednostki zakon, cieszący się dotąd tak piękną w swoim narodzie tradycyą. Ale i ten zakon, jako całość, jako zbiorowość, nie może z góry być potępiony; jemu przysługuje także prawo obrony i prawo do odrodzenia własnego przez bezwzględne postąpienie z tymi, którzy jeszcze okażą się winnymi zaniedbania obowiązków i nadużycia ciążącej na nich odpowiedzialności.

Niestety, naród nasz bez porównania gorsze od obecnych wypadków jasnogórskich znosić musiał ciosy. Ci, co faktyczny rząd państwa ujęli w ręce, sprzedawali kawałkami własną ojczyznę wrogom za brzęczącą monetę. A przewodził w tem wstrętnem rzemiośle sam król... — I sprzedali państwo, ale naród zbyt wysoko stał, aby go ci ludzie mogli byli zhańbić. Naród krwią własną okupił swój honor, naród miał swojego Kościuszkę, miał swoje walki o wolność, — Targowicę zostawił na niepodzielną własność tych, co do niej należeli.

Więc nie wolno nikomu okładać dzisiaj zbolałego i znękanego narodu naszego „hańbą" dlatego, że tam jakiś zwyrodniały Macoch kradł, cudzołożył i mordował. Jeszcze, dzięki Bogu, Polska ma tylu czystych, ofiarnych i patryotycznych obywateli, mających prawo do reprezentowania jej honoru narodowego, że odosobniony wypadek zbrodni, choćby się ona nawet w jasnogórskim klasztorze wylęgła, tego honoru splamić nie może.

Więc nie szafujcież honorem narodowym, bo był on i pozostanie własnością całego narodu, i z żadną, choćby najbardziej przez tradycyę uświęconą miejscowością, ani sferą społeczną związany nie jest, żadnej z nich w wyłączne przechowanie nie został oddany. Jest on w bezpiecznem posiadaniu całego narodu, który strzedz i obronić go potrafi, gdyby tego zaszła potrzeba.

Informacye, jakie dziś z Częstochowy nadchodzą, dotyczą jeszcze samego morderstwa. spełnionego na ś. p. Wacławie Macochu. Ofiara musiała się zawzięcie bronić, bo sprawca zbrodni Damazy, odniósł w walce tej rany. Teraz wychodzi na jaw i przypomniano sobie, że Damazy Macoch po dokonanej zbrodni przez miesiąc chodził z zawiniętą szyją i leczył się z ran u jednego z lekarzy.

Jak z Trzebini donoszą, Damazego Macocha nie spotkał tam w piątek agent z Częstochowy Arbuzow, jak to twierdził, ale pewien urzędnik pocztowy z Lublina, który wyjechał na kilka dni za granicę, kolegował zaś z Wacławem Macochem i znał jego brata stryjecznego, Damazego, z pism zaś wiedział już o całej sprawie. Urzędnik ten poszedł do naczelnika stacyi kolejowej w Trzebini i wskazał mu Macocha. Naczelnik stacyi zatelefonował do Krakowa.

U ks. Bazylego.

Korespondent częstochowski „Kuryera Warszawskiego" odwiedził pozostającego pod strażą w celi ks. Bazylego Olesińskiego, obciążonego przez Damazego Macocha zarzutem rabowania ofiar, składanych w zakrystyi. Cela Bazylego znajduje się w pobliżu celi nr 38, gdzie polała się krew ś. p. Wacława Macocha. Na przedstawienie przez korespondenta zeznań Damazego odpowiedział ks. Bazyli:

— Nie, panie, ja ofiar nie zabierałem, Damazy kłamie. Może sam brał, ja nie wiem.

— Ale klucz od skarbczyka był u księdza?

— Tak. Macoch mógł go tylko przypadkiem dostać do ręki.

— Może zastępował księdza kiedy w czynnościach zakrystyańskich?

— Chyba wtedy, gdy wyjeżdżałem.

— Mogę tedy w imieniu księdza zaprzeczyć kategorycznie?

— No, tak, ale może lepiej byłoby poczekać na wynik śledztwa.

W drugim pokoju siedział urzędnik, który zaczął bez ceremonii chrząkać, niecierpliwiąc się zbyt długą rozmową ojca Bazylego. Korespondent udał się więc do celi księdza Izydora. Z nim jednak nie można już było rozmawiać. Był internowany.

U przeora.

Korespondent udał się następnie do ks. przeora Welońskiego. Tam toczyła się następująca rozmowa:

— Ojcze przeorze! Ksiądz Izydor miał podobno wiedzieć o wszystkiem?

— To niemożliwe.

— A jednak dowiedziałem się, że przed półgodziną znaleziono u niego, oprócz brauninga, list, który stwierdzał, że ks. Izydor wiedział o zbrodni, a o nawet o planach zbrodniarzy.

— Więc i to już wiecie? Mnie mówić nic nie wolno i mówić o tem nie będę, natomiast poproszę pana jeszcze raz o wpłynięcie, o poproszenie przedstawicieli prasy, aby nie naruszali powagi zakonu za zbrodnicze jednostki, których zgromadzenie nie miało prawa usuwać z klasztoru.

Otrucie ks. Jodła?

Pogłoska, że ks. Jodel został otruty, nie znajduje potwierdzenia. Na Jasnej Górze, jak z Częstochowy donoszą, twierdzą, że ks. Jodel przed dwoma laty przyjechał do klasztoru zrujnowany zupełnie na zdrowiu, cierpiał na serce i na bezsenność. Śmierci jego spodziewano się bezustannie, a przyśpieszył ją sobie prawdopodobnie sam, biorąc za dużo proszków na spanie i wypiwszy naraz dwie butelki wina, które dano mu do celi, jako lekarstwo.

Znalezione kosztowności.

W sprawie znalezionych w Szreniawie pod Proszowicami kosztowności (patrz wydanie poranne; przyp. red.) donoszą pisma warszawskie: Pod Proszowicami policya wykryła zakopane pudełko z kosztownościami, pochodzącemi z kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Kosztowności te przywiozła tam Helena Macochowa i ukryła w ziemi. Przywieziono je do Częstochowy, w celu sprawdzenia.

Rewizye.

Z Częstochowy donoszą, że władze śledcze dokonały rewizyi w Zawierciu, u krewnych ks. Bazylego Olesińskiego. Nadto dokonano rewizyi w kilku domach prywatnych w Częstochowie, między innemi u niejakiej Nowakowej, która pozostawać miała w przyjaznych stosunkach z ks. Olesińskim. Przetrząśnięto jej mieszkanie i znaleziono tam sporo klejnotów.

- Z Łodzi donoszą pod datą wczorajszą: Dziś w nocy władze śledcze dokonały rewizyi na folwarku Jastrząb pod Zgierzem, należącym do Mikołaja Krzyżanowskiego, ojca Heleny Macochowej. Cała rodzina Heleny Macochowej została z rozporządzenia władz sądowych internowana w mieszkaniu. Dokonano w niem szczegółowej rewizyi, zabrano wszystkie papiery, korespondencyę, fotografie i odesłano do prokuratora sądu piotrkowskiego.

Wczoraj wypuszczono na wolność aresztowanego przed trzema dniami W. Krzyżanowskiego, brata Heleny Macochowej.

Donoszą dalej z Łodzi: Stwierdzono, że na hypotece nieruchomości przy ulicy Widzewskiej nr 79, w Łodzi, będącej własnością Mikołaja i Tekli małżonków Krzyżanowskich, umieszczona jest (na pierwszym numerze) suma 5000 rubli na 6 proc. na rzecz Heleny Macochowej, wdowy po zmarłym Franciszku Macochu. Odnośny akt sporządzony został dnia 7 lutego b. r. u regenta Rybińskiego.

Damazy Macoch w Krakowie.

Przesłuchiwania Damazego Macocha w krajowym sądzie karnym odbywają się codziennie. Aresztowanego przesłuchuje sędzia śledczy dr Bossowski i prokurator dr Lang. Przesłuchiwania te jednak nie mają charakteru formalnego śledztwa wstępnego, gdyż sprawa Macocha będzie sądzoną gdzieindziej; w formalnem śledztwie wstępnem nie byłaby też dopuszczalną obecność prokuratora.

Dochodzenia te mają na celu zebranie materyału, na mocy którego sędzia śledczy i prokurator, po nadejściu od władz rosyjskich żądania ekstradycyi, złożą swe oświadczenia co do wydania Macocha. Ze względu na ważność sprawy przesłuchania odbywają się codziennie. Wyniki ich trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Według informacyj, któreśmy dziś otrzymali, Damazy Macoch wypiera się w dalszym ciągu okradzenia i udziału w okradzeniu sukienki z cudownego obrazu. — Przyznaje się natomiast do kradzieży gotówki z ofiar i datków pobożnych. Jak się obecnie okazuje, suma zdefraudowanych przez Damazego Macocha pieniędzy dochodzi już do 30.000 rubli.

Stosunki w klasztorze.

Czytamy w warszawskim „Kuryerze Porannym" w korespondencyi z Częstochowy:

Rozprzężenie w klasztorze datuje się od dawna. Paulini częstokroć przebywali poza klasztorem, bywali po restauracyach, nawet nie nocowali w celach. Zamiast usługiwać sobie sami, mieli służbę, własne karety, cele z wielkim komfortem urządzone. Były fakty przebierania się zakonników po cywilnemu i urządzania wycieczek odległych, często w towarzystwie kobiet. Wyposażał też niejeden z Paulinów swoich krewnych, często w sposób jawny; i tak np. niejakiemu R. kupił jeden z nieżyjących już Paulinów posesyę za kilkadziesiąt tysięcy rubli. Słowem, przez długie lata uchodziło to wszystko za rzeczy naturalne, dopiero od lat kilkunastu zaczęto zwracać uwagę na sprawowanie się zakonników, wprowadzono klauzurę, zakonnik mógł tylko wychodzić na przechadzkę w towarzystwie innego, zniesiono dochody osobiste i t. d. Walka jednak z rozprzężeniem była trudna.

Wielki strajk kolejowy we Francyi.

(Telegr. „Nowej Reformy" z d. 11 października)

Paryż. Późną nocą powzięta została uchwała, proklamująca strajk na kolei północnej. Uchwała ta została przeprowadzona dziś rano w całej rozciągłości. Dworzec jest zamknięty i otoczony wojskiem. Pociągi nie odchodzą. Obawiają się rozruchów ze strony strajkujących. Poczta do Niemiec i Anglii odchodzi przy pomocy automobilów.

Z kilku stacyj kolei północnej donoszą, że połączenia telegraficzne i telefoniczne są poprzerywane. W kilku miejscowościach przyszło też do bójki między strajkującymi a policyą. Zachodzi obawa, że strajk przeniesie się na inne linie i że służba pocztowa przyłączy się do strajku kolejowego.

Paryż. Z dworca kolei północnej do godziny 2 w nocy ruch odbywał się normalnie. Potem odszedł już tyko jeden pociąg do Lille. O godzinie wpół do 6 wstrzymano sprzedaż biletów.

Zwycięska rewolucya.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 11 października.)

Lizbona. Dekret kongregacyi wzywa dziś Jezuitów w Portugalii, ażeby natychmiast kraj ten opuścili.

Wszystkie zakony zostały zniesione, ich majątek opieczętowany. Majątki Jezuitów przechodzą na własność państwa. Co do majątków innych stowarzyszeń religijnych decyzya powzięta zostanie później.

Bombardowanie klasztorów.

Lizbona. Rząd zapewnia, że zbombarduje klasztor w Quelhas, jeżeli nie podda się on do 24 godzin.

Ucieczka ministrów.

Lizbona. O członkach byłego rządu donoszą: były prezydent ministrów Souza jest ranny, były minister spraw zagranicznych uciekł, minister robót publicznych schronił się w mieszkaniu jednego z przywódców republikańskich.

Uznanie republiki.

Paryż. „Matin" donosi z Lizbony: Poseł brazylijski wręczył nowemu rządowi dokument, uznający republikę portugalską.

Nie abdykuje.

Lizbona. Król Manuel po wyjeździe wystosował list do prezydenta gabinetu, w którym oświadcza, że wyjazd jego nie jest aktem abdykacyi.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 11 października.

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń. Rada państwa ma być zwołana 7 lub 8 listopada.

Z awiatyki.

Wiedeń. Dziś ma się rozpocząć lot aeroplanem z Wiednia do Tulu, o nagrodę 10 tysięcy koron. Wyjazd i powrót ma nastąpić w jednym dniu.

Zamach na pomnik.

Berlin. Z Essen donoszą: W Osterfield wykonał polski górnik Pechurski(?) zamach dynamitowy na pomnik cesarza Wilhelma. Pomnik został uszkodzony silnie. Sprawcę i dwóch innych górników, którzy mu dostarczyli dynamitu, aresztowano.

Szpiegostwo.

Montigny. Aresztowano tu mechanika Schlicka i trzech braci Kochów, za szpiegostwo na rzecz Francyi.

Bomby w wagonie.

Petersburg. W pociągu, który przyszedł tu dziś rano z Oranienbaum, znaleziono w wagonie drugiej klasy poduszkę, w której znajdowały się dwie bomby, napełnione materyałem nadzwyczaj silnie eksplodującym.

Pożyczka rosyjska.

Petersburg. Minister skarbu Kokocow wyjeżdża w bieżącym tygodniu do Paryża, aby rozpocząć starania o wielką pożyczkę.

Przesilenie gabinetowe.

Ateny. Gabinet Dragumisa podał się do dymisyi. Jego następcą zamianowany zostanie Essling, pochodzący z Niemiec.

Cholera.

Belgrad. Na cholerę zachorowała tu jedna osoba, a jedna umarła.

Z Sejmu krajowego.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 11 października.)

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu kraj. zgłosili wnioski: Bednarski, Kozłowski, Krzeczunowicz, Stojałowski, Krężel, Szwed, Skwarko, Bojko (o zał. szkoły średniej w Dąbrowej) i Lewakowski.

Kom. rządowy Grodzicki odpowiedział na interpelacye.

Oświadczenie ludowców.

Lwów. Przed przystąpieniem do porządku dziennego na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu złożył pos. Bojko imieniem klubu ludowców następujące oświadczenie:

Stojąc na równi z innemi stronnictwami na tem stanowisku, że reforma wyborcza powinna być załatwiona w obecnej sesyi, że udać się może tylko na podstawie kompromisu, uczyniliśmy ze swej strony wiele ustępstw.

Gdy jednak reforma wyborcza z powodu oporu panów konserwatystów się przewleka, oświadczam imieniem mego klubu, że z tego stanowiska konserwatystów wyciągniemy konsekwencye co do polityki tak w tej Izbie jak i poza Izbą.

Przeciw drożyźnie.

Lwów. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu uzasadniał poseł Leo swój wniosek nagły w sprawie wyboru specyalnej komisyi do obmyślenia środków zaradczych przeciw drożyźnie. Wywiązała się obszerna dyskusya. Przemawiali: Adam, Lewicki, Wasung, Stefczyk, Bandrowski, Landau.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 11 października.

Pogrzeb Konopnickiej. Na ręce komitetu pogrzebu Konopnickiej nadchodzą kondolencye z wszystkich stron kraju i zagranicy. Między innemi nadeszły obszerne pisma kondolencyjne: Rady miasta w Krakowie i Przemyślu. U trumny składają w dalszym ciągu wieńce, między temi od wszechnicy Jagiellońskiej, od VII. Koła T. S. L. w Krakowie, od dzieci z Żarnowa, gminy Żarnowa, od związku księgarzy polskich w Warszawie, od redakcyi „Nowej Reformy" w Krakowie, od Tow. dziennikarzy polskich, od Tow. literatów i dziennikarzy w Warszawie, od organizacyi kobiet P. P. S. D. z Galicyi i Śląska i t. d. Podczas pogrzebu pogotowie ratunkowe urządza dwie stacye. Młodzież szkoły średniej będzie tworzyła szpaler. Zjazd publiczności z prowincyi bardzo liczny.

Delegacya Rady miasta Krakowa, złożona z posłów Lea, Sarego, Bandrowskiego i Federowicza, złożyła na trumnie Konopnickiej wieniec o szarfach biało-niebieskich z napisem: Maryi Konopnickiej m. Kraków.

Delegacya ta wraz z posłami Jaworskim, Wodzickim i Landauem reprezentować będzie Kraków na pogrzebie.

Żałoba w Krakowie. Dziś powiewa na gmachu magistratu krakowskiego chorągiew żałobna, jako w dniu pogrzebu ś. p. Maryi Konopnickiej.

S. p. Franciszek Żmurko. O ostatnich chwilach świetnego artysty-malarza, pisma warszawskie donoszą następujące szczegóły: Ś. p. Żmurko cierpiał od pół roku na wielką duszność. Na tle tej duszności wywiązał się anewryzm serca. Z porady lekarzy wyjeżdżał artysta w kwietniu b. r. na kuracyę do Abbazyi, skąd powrócił po 2 miesiącach znacznie pokrzepiony na zdrowiu.

Po powrocie do Warszawy zabrał się ś. p. Żmurko znowu energicznie do pracy, ale wysiłek ten sprowadził pogorszenie w jego zdrowiu, które od pewnego czasu stale się wzmagało. W niedzielę 9 b. m. nagle stan jego się pogorszył. Nastąpił silny atak sercowy. — Wezwany lekarz dr Chrostowski stwierdził jednak już zbliżającą się śmierć. Zgasł wieczorem na ręku nieodstępującej go żony p. Aleksandry Lüde.

Zwłoki ś. p. Żmurki przeniesiono w niedzielę z mieszkania przy ulicy Smolnej do kościoła św. Krzyża.

Specyalista od mięsa. Policya podgórska aresztowała wczoraj ciekawego ptaszka. Jest nim młody chłopak, niejaki Karol Ludwin z Ochmanowa, który od pewnego czasu okradał specyalnie sklepy z mięsem w Krakowie i w Podgórzu. Wczoraj, w samo południe, wybiwszy szybę w sklepie mięsnym Samuela Kunza przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu, wtargnął do wnętrza sklepu, skradł z zamkniętej szuflady 6 kor. i przygotował sobie w koszyku ładny zapasik mięsa za blisko 60 kor. Obładowawszy się, miał już wyjść, gdy do sklepu wszedł p. Kunz i złodzieja przytrzymał, a następnie oddał w ręce policyi. Gdy rozeszła się wieść o przytrzymaniu Ludwina, do policyi podgórskiej zaczęli się zgłaszać i inni właściciele sklepów z mięsem, okradzeni przez Ludwina. Między nimi zgłosili się z Krakowa pp. Berek Grünspan, właściciel sklepu przy ul. Krakowskiej l. 36 i Salomon Nuthe z ul. Miedzuch l. 17. Grünspanowi skradł Ludwin 46 kor. i sporą wagę mięsa, a Nuthemu 82 kor. i naturalnie również ładny zapas mięsa.

Nominacye na kolejach. Minister kolejowy, wspólnie z ministrem skarbu, zamianowali radcą dworu i dyrektora kolei państw. poza służbą Józefa Horoszkiewicza członkiem rady zawiadowczej z ramienia rządu Towarzystwa kolei żelaznej Lwów—Czerniowce—Jassy, a to w miejsce ś. p. ministra dra Stanisława Madeyskiego.

Handlarze żywym towarem. Z Katowic donoszą: Policya tutejsza aresztowała kilku hersztów bandy handlarzy żywym towarem. Między aresztowanymi jest niejaki Klinger z Wiednia, który przyznał się, że jest członkiem bandy, obejmującej całą Austryę i Niemcy, a trudniącej się handlem dziewczętami.

Z ostatniej chwili.

Kraków, 11 października.

Pościg za Załogiem.

Całą baczność zwróciły obecnie władze na Stanisława Załoga, wspólnika zbrodni Jasnogórskiej. Według zebranych przez policyę poszlak, Stanisław Załóg nie wyjechał wcale do Ameryki, owszem, ma on się kręcić na terenie galicyjskim w pobliżu granicy rosyjskiej. Prawdopodobnie już w najbliższych dniach uda go się przytrzymać.

Urzędnicy rosyjscy.

Urzędnicy policyi rosyjskiej, którzy bawili w Krakowie w sprawie Damazego Macocha, opuścili już nasze miasto. Pomocnik komisarza policyi Arbuzow wyjechał jeszcze w sobotę rano, a naczelnik policyi kryminalnej w gubernii piotrkowskiej Wamqist wyjechał do Piotrkowa wczoraj o godzinie 6·40 wieczorem.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 11 października.)

Warszawa. (Warszawska agencya telegraficzna) Do Częstochowy przybył ks. biskup Zdzitowiecki i odebrał Paulinom zarząd nad klasztorem, powierzając go na razie duchowieństwu świeckiemu.

Biskup zasuspendował też O. Izydora i O. Bazylego.

Delegacya duchowieństwa świeckiego opieczętowała skarbiec.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kolej północna cesarza Ferdynanda. Dyrekcya c. k. uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda (Wiedeń, III, Lothringerstrasse 16), zamierza zapewnić sobie dostawę drzewa kopalnianego, potrzebnego na rok 1911 do jej ostrawskiej kopalni węgli — przez rozpisanie publicznej dostawy ofertowej.

Bliższe szczegóły obejmuje ogłoszenie w „Wiener Zeitung" z dnia 8 października 1910 roku
7470

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 października. (Giełda południowa.)
Marki 117·57. Renta majowa 93·15. Renta koronowa węgierska 91·75. Akcye austr. zakł. kred. 668 25. Akcye węg. zakł. kred. 853·—. Akcye Anglobanku 317·—. Akcye Unionbanku 628·—. Akcye Bankvereinu 557 50. Akcye Länderbanku 533·—. Akcye kolei państwowych 761·—. Lombardy 117·50. Akcye fabryki broni 743·50. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 775·—. Rima-Muranyi 700·25. Akcye praskiego Tow. żelaznego ——·—. Losy tureckie 255·75. Ruble 254·75. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 11 października. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 209·75. Tow dyskontowe 189·25
Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 11 października.
4½-procentowa renta rosyjska 94·40 rb.; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 479·50 rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 93·85; 4-proc. listy ziemskie 81·50 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 96·80 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 91·50 rub.; 4½ proc. listy łódzkie 88·05 rub.; 5 proc. listy łódzkie 95·30 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 429·— rub.; Cukrownie 360·— rb.; Starachowice 178·— rb.; Lilpop 132·50 rb.; Rudzki 607·50; Zawiercie 369·— rb.; Żyrardów 278·— rb.; Putiłów 148·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·75 rb.; Berlin 46·18.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 11 października.
Pszenica na październik 10·17 do 10·18; pszenica na kwiecień 10·35 do 10·36; żyto na październik od 7·52 do 7·53; żyto na kwiecień 7·78 do 7·79; owies na październik od 7·95 do 7·96; owies na kwiecień 8·30 do 8·31; kukurudza na maj 5·45 do 5·46; rzepak —·— do —·—;
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe; pięknie.

Magazyn i pracownia

robót ręcznych

pod firmą

SABINA KNÖBEL

w Krakowie, ul. Grodzka 35, I. p.

poleca nowości w robotach rozpoczętych i wykończonych. — Największy wybór kanw i włóczek oraz najnowszych przyborów do haftu pierwszej jakości. — Przyjmuje się wszelkie oprawy poduszek, makat itp. **Ceny stałe i umiarkowane.** Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie. — Zakład rysowniczy na miejscu. — Przyjmę kilka panienek do haftu. 6211 11 48

Poszukuje się zaraz do kupna domu w Rynku głównym, przy ul. Floryańskiej, Grodzkiej, lub przy jednej z ulic blisko Rynku głównego.

Potrzebne zaraz na hipoteki 4 nowych, dużych kamienic cztery sumy po 50.000 K na 6%. — Wiadomość w kancelaryi **Dra Franciszka Mussila**, adwokata, Karmelicka l. 15, I p. 7309 3 3

I wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia zebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 76**, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 6716 10 0

Zakopane

Przecznica 5.

Panienki lub Panie znajdą dobre umieszczenie z całem utrzymaniem i troskliwą opiekę **w domu prywatnym** (nie pensyonat); fortepian w domu; na żądanie lekcye muzyki.

Tamże **osobno do wynajęcia pokój** z oszkloną werandą, na piętrze, słoneczny, z prześlicznym widokiem, z utrzymaniem lub bez.

Wiadomości udzieli też p. Antonina Salomonowa, Kraków, Sławkowska 2. 7157 5 0

Magazyn konfekcyi dziecięcej i strojów damskich

LOTTI KORALL

w Krakowie, ulica Grodzka l. 9

poleca na sezon obecny konfekcyę dziecięcą dla chłopców i dziewcząt, także szlafroki, spodnice, bluzki, halki i t. d. 5886 11 24

Do sprzedania!

Zegar francuz. z grupą alabastrową oraz wazon i lichtarze z alabastr. z bronzami, pająki z bronzu, meble salon. antyczne i zwykłe różnego rodzaju w rozmaitych inkrustacyach i stylach, szale i chusty stare koronkowe, makaty, porcelana i inne przeróżne artystyczne rzeczy w wielkim wyborze. 6224 12 0

Leopoldyna Machowska
Kraków, Szewska l. 5, I p.

Popierajmy przemysł krajowy!

Biura amerykańskie

z materyału doborowego suchego, pod gwarancyą, wykonuje pracownia stolarska

Franciszka Łysonia
Półwsie Zwierzynieckie ul. Kościuszki 2.

Gotowe wyroby

oglądać można na wystawie budowlanej **ul. Straszewskiego l. 28.** Telefonu Nr 15, między 9—1 i 3—7. 5865 16 36



Siwe włosy!

znikają **natychmiast** po użyciu środka

W. Seegera „Naxol" lub „Pigmentin"

Kto chce je usunąć **powoli i nieznacznie,** niech użyje środka

W. Seegera „Nuancin"

przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy.

Komu **wypadają** włosy lub ma **łupież** (łuski) **na głowie,** niech używa wody do włosów

W. Seegera balsamu brzozowego

który zawiera czysty, **leczący** sok brzozy.

Jedynie prawdziwe wyrobu W. Seegera, Wiedeń. — Warszawa. Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich.

Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II., Taborstrasse 46. 4119 21 30

B. Wierzejski

Kraków, Rynek, róg Floryańskiej

dostawca dla

Związku lekarzy

poleca w wielkim wyborze:

Bieliznę białą i kolorową, Krawaty, Rękawiczki, Kapelusze.

Telefon Nr. 368. 6791 4 0

Magazyn futer

P. BOUFFAL

Kraków, plac Maryacki 9. 6541 4 5

Przyjmuje wszelkie przeróbki i reperacye.

Optyk i mechanik, M. Zwilling

Kraków, ulica Sławkowska l. 4.

poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, połowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 4661 39 0

Ziemniaki białe lub różowe

z Dóbr Płaszów

z odstawą do domu po K 6 za 100 kg. poleca: **J. Szafrański i Ska,** Dom rolniczo-handlowy, **Kraków, Plac Szczepański 8** (Gmach c. k. Tow. Rolniczego). — Ziemniaki w polu gniją, a także z powodu zamknięcia granicy ceny będą bardzo wysokie. 6653 4 6

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 maja 1910 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·12 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·22 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa. we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·07 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Czerniowiec. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina. w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Sianek i Sambora, w Czerniowcach do Ickan, Jass i Bukaresztu.

4·30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·50 „ „ „ „ „ „ Miasta

do Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·05 r. poc. posp. Nr. 103 z Krakowa
6·12 „ „ „ „ „ z Podgórza-Płaszowa

do Lwowa. Kursuje od 15 czerwca do 30 września. Połączenia: w Tarnowie do Stróż. stamtąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa, w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek i Sambora.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·52 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

7·15 r. poc. posp. sez. Nr. 101 z Krakowa
7·27 r. „ „ „ Nr. 1002 z Podgórza-Pł

do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie, z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.

8·00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8·09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8·46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8·40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9·02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla, w Drohobyczu do Borysławia, w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

10·30 przed poł. poc. os. sez. Nr. 43 z Krakowa
10·43 „ „ „ „ „ Nr 1014 z Podg.-Pł.
10·48 „ „ „ „ „ Nr „ z Podg.-M.

do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Połączenie w Suchej do Żywca i Zwardonia.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta

do Suchej i Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i Mogiły.

2·53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·13 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3·45 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 z Krakowa
3·57 „ „ „ „ „ Nr. 1020 z Podg.-Płasz.
4·03 „ „ „ „ „ Nr. „ z Podg.-Miasta

do Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego i Rabki.

5·32 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·42 „ „ „ „ „ z Podgórza-Płasz.

do Rzeszowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·24 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł

do Tarnowa.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mezö-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla, w Samborze do Stryja, Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w poniedziałki i piątki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sianek, Sambora i Stryja.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

11·59 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·11 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·16 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

2·40 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

z Czerniowiec. Połączenie w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa i Stryja, w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·56 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·07 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·36 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·44 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Chabówce (od 15 maja do 30 września) ze Zakopanego.

6·41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·49 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia we wtorki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, w Stanisławowie od Stryja i Keresmezö, w Hiliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa

7·14 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·28 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·15 rano poc. osob. Nr 118 do Podg.-Płasz.
8·25 „ „ „ Nr 118 do Krakowa

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie.

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·28 r. poc. miesz. Nr. 1051 do Podgórza Miasta
10·35 r. „ „ Nr. 1051 do Płaszowa

z Oświęcimia. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·22 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

1·00 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·01 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł.
1·12 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Kursuje w niedziele, czwartki i święta, w czasie od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·16 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·27 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1.47 po poł. poc. os. sez. Nr. 1013 do Podg.-M.
1.52 „ „ „ „ „ Nr. „ do Podg.-Pł.
2.04 „ „ „ „ „ Nr. 44 do Krakowa.

z Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września, włącznie z wozami I, II i III klasy, kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa. Połączenie w Suchej od Zwardonia i Żywca.

2·22 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·36 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Samborze od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola, Lwowa, Borysławia; w Jaśle od Rzeszowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic: w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·36 po poł. poc. os. Nr 116 do Podg.-Pł.
5·45 wieczór „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

5·54 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6·10 w. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

6·12 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, Stanisławowa i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

7.59 w. poc. posp. sez. Nr. 1001 do Podg.-Pł.
8.10 „ „ „ „ Nr. 102 do Krakowa.

z Zakopanego i Rabki, kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Zakopanego do Krakowa.

8·54 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·25 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynową, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·01 wiecz. poc. posp. Nr. 104 do Podgórza-Pł.
10·10 wiecz. poc. posp. Nr 104 do Krakowa

ze Lwowa. Kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie. Połączenia: we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady Chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła i Szczucina.

10·30 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchachory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

KAPELUSZE

w wielkim wyborze, poleca Salon mód **HELENY POPIEL, KRAKÓW, ul. Łobzowska l. 6,**
także przyjmując takowe do ubierania. 7068 5 10

Dr praw

katolik, lat 40, sekretarz Rady powiatowej, znający doskonale sprawy administracyjne, władający zarówno biegle językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady koncypienta adwokackiego w zachodniej Galicyi, w pierwszym rzędzie w miejscowości, gdzie jest gimnazyum. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya adwokata Dra Więcława, Lwów, Kopernika 11. 7364 3

Majątek

w pobliżu Krakowa, 300 morgów, z gorzelnią, do wydzierżawienia lub oddania w administracyę za kaucyą. Reflektantami mogą być tylko katolicy. Bliższych informacyj udziela z grzeczności Zarząd dóbr Sanka, p. Krzeszowice. 7346 3

DRZEWKA OWOCOWE
KRZEWY OZDOBNE
DRZEWKA SZPILKOWE
ROŚLINY ZIMNOTRWAŁE NAJLEPSZE

poleca 7072 5 10

BRUNICKI

SZKÓŁKI

Podhorce obok Stryja.

Znajdą umieszczenie:

Uczeń

w zawodzie cukierniczym i fabrykacyi czekolady - - - - - - - - - - - - - -

Subjekt cukierniczy

uzdolniony w cukrach, dekorowaniu tortów i obstalunkach - - - - - - - - - - -

Panna

do eksp. sklepowej z dobrego domu, z wyższem wykształceniem, władająca biegle językiem niemieckim - - - - - - -

Płatniczy z kaucyą

uzdolniony w zawodzie swoim - - - - -

w Cukierni Lwowskiej

J. Michalika

7153 **Floryańska 45.** 5 15

! WINO !

Wysyłam w beczkach po 50 litrów począwszy — silne najlepszej jakości stare **czerwone wino** litr po 48 h., łagodne, aromatyczne, krwiste wino, litr po 52 h. — 3-letnie, czyste **kryształowe białe wino,** litr po 56 h. ze stacyi kolei Fiume. Wielkie 5-cio kilogramowe próbki do wyboru po 3 K franko do każdej poczty. **Edm. Pauk,** skład win **Rjeka (Fiume).**

7186 4 30

Zakład plisowania

i gufrowania 6763 4 10

Kraków, ulica Niecała 13, parter.

Kamienica

t. zw. Burmistrzowska, w najpiękniejszej dzielnicy Krakowa (plac Szczepański l. 7) z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli p. Władysław Müller, ul. Wielopole 20, między ½3 a ½4. 6640 8 8

Stałych zastępców miejscowych

za stałą płacę miesięczną 100 K i wysoką prowizyę przyjmuje wielki austr. dom bankowy do sprzedaży prawnie dozwolonych losów na spłaty miesięczne. Zgłoszenia tylko listowne pod **„Przyszłość 6580"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6580 13 15

Broń

najstaranniej ostrzelaną, opatrzoną państwowym stemplem strzelniczym, najlepszej jakości, najdokładniej wykonaną, z poręczeniem za działanie bez zarzutu — wysyła

C. i k. nadw. dostawca

HANNS KONRAD

Brüx, Nr 2980 (Czechy).

Rewolwer K 5·50, 7·50, tercerole K 2·—, 2·70. **Katalog główny z 3000 odbitek na żądanie za darmo, opłacony.** Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka. Wymiana dowolna lub zwrot pieniędzy. 6170 2 8

PORĘBSKI & ZIMLER

KRAKÓW — RYNEK L. 8. 7126 1 0

polecają w ogromnym wyborze:

Żakiety włóczkowe modne damskie i dziecinne. — **Bolera** z rękawami lub bez, wielbłądzie i himalaya. — **Kamizelki** włóczkowe damskie. — **Szale i chustki** włóczkowe. — Modne **szaliki** na szyję, t. z. **automobilowe.** — **Chustki jedwabne** na szyję i **ochraniacze kołnierzy.** — **Kamasze** trykotowe, sukienne i włóczkowe.

Szewska 15

obok Fotoplastikonu.

Zupełna sprzedaż

towarów modnych **niżej cen fabrycznych** z powodu zwinięcia interesu. — Urządzenie sklepowe do sprzedania. **Sprzedaż trwać będzie tylko do 1 listopada b. r.** 7475 1 9

Maksymilian Sperber kierownik.

Salon frontowy

umeblowany, z fortepianem i całem urządzeniem, do wynajęcia od 15 października dla 1, 2 lub 3 osób, przy ul. Floryańskiej 4, drzwi 4. 7462 1 2

Poszukującym pracy nadarza się sposobność objęcia zastępstwa w każdej miejscowości, celem zbierania zamówień na pokupne przedmioty religijne. Warunki bezkonkurencyjne, wszelkie ułatwienia w pracy, oraz znaczny dochód zapewniony. Zgłaszać się pod „Wysoka prowizya“ poste restante Lwów 2, okaz. kwitu inser. 7466 1 3

Poszukuję

od 1 stycznia 1911 r. lokalu sklepowego w śródmieściu. — Zgłoszenia z podaniem ceny pod **„Akropolis“** poste restante **Kraków,** za okazaniem Losu Loteryi pocztowej Nr 213.484. 7449 1 6

Salon Mód Maryi Teitelbaum

znajdujący się obecnie pod firmą

„Maison Marie“ Rynek Linia C-D, Nr. 32.

poleca w wielkim wyborze modele paryskie i wiedeńskie po bardzo przystępnych cenach. 7488 1 10

Sierota

inteligentna, wykształcona, władająca także językiem niemieckim, poszukuje posady we dworze, do wyręczenia w gospodarstwie lub jako towarzyszka bez wynagrodzenia. — Zgłoszenia: **Z. Z. 9.** poste rest. **Kraków.** 6873 6 6

Kilka parcel

w śródmieściu i w Wielkim Krakowie korzystnie do nabycia. — Wiadomość w Krakowskiem Biurze Ogłoszeń, Kraków, ul. Karmelicka 15, między godziną 4—6 pop. 7286 3 3

Realność z ogrodem

w Czarnejwsi l. 45, do sprzedania. 7292 3 3

Parcela budowlana

182□ dwu frontowa 19 mtr. od ulicy Czarnowiejskiej 29 mtr. od ul. Szkolnej, tanio do sprzedania. Wiadomość: **Kraków, Kolejowa 7, S. Binzer.** 7377 2 5

Uzdolniona panna

w hafcie i białem szyciu, poszukuje zajęcia prywatnie. Zgłoszenia pod **L. 10. W.** poste restante Kraków, za okaz. kwitu inser. 7276 4 6

Służąca

umiejąca pielęgnować dzieci, potrzebna do dziecka 1½ rocznego. W pierwszeństwie przyjętą zostanie mamka, która już dziecko odkarmiła. Zgłoszenia listowne: **W. Z. 1910.** poste rest. **Kraków.** 7319 4 5

Za 550 koron

lando, oliwne osi, w bardzo dobrym stanie; faeton-kuczer z budą do zdejmowania i zmieniania — zaraz do sprzedania w pracowni powozów **Stan. Sadowińskiego w Podgórzu,** Kalwaryjska 74, 76. 7360 4 5

Akademik wytrawny korepetytor, przyjmie lekcye. Zgłoszenia pod: **F. G. H.** Główna Agencya Dzienników i Ogłoszeń, ulica Sławkowska l. 2. 7408 2 0

Kasyerka i ekspedyentka

miłej powierzchowności będzie przyjęta do składu herbaty i wyrobów chińskich i japońskich Ag. Lisowski. Kraków, Sukiennice 23. 7344 3 3

Inteligentny mężczyzna

lat 37, rutynowany urzędnik manipulacyjno-administracyjny, oraz biegły koncepista i korespondent polsko-niemiecki, znający dobrze książkowość, bilansowanie, oraz ustawy tutejsze, przyjmie posadę w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia pod „Wyręka“ przyjmuje z grzeczności Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, ul. Sławkowska l. 2. 7362 2 3

Ożeni się

kawaler, lat 29, zdrowy, przystojny, wykształcenie techniczno-handlowe, zasad humanitarnych. — Posiadam kamienicę wartości 150.000 rubli w Warszawie. Posag wymagany. Żarty do kosza. — Dyskrecya absolutna. Ziemianki pierwszeństwo. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia **J. G.** poste rest. **Zakopane,** okazicielowi kwitu inserat. 7254 3 3

Widokówki ze Wschodu

w artystycznem wykonaniu o przepysznem dobraniu barw. Nadają się szczególnie do nauki poglądowej i dla zbieraczy. Z najpiękniejszemi widokami Rzymu, Indyj, Egiptu, Palestyny, morza Śródziemnego, Wschodu, wybrzeży dalmatyńskich, dalej obrazy z życia ludów wschodnich w seryach do siebie należących po 6 sztuk opłatnie po otrzymaniu 55 h, 10 rozmaitych ser. po 6 sztuk = 60 sztukom za zaliczką 4·50 K, 20 seryj = 120 sztuk 8·— K. Zamówienie najlepiej uskutecznić na odcinku przekazu. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad,** Brüx Nr 2954 (Czechy). Główny katalog z 3000 odbitek na żądanie za darmo opłacony. 6154 2 5

Świece Apollo

są wówczas tylko prawdziwe jeśli na dnie każdej świecy wyciśnięta jest lira a na boku słowo „Apollo“.

APOLLO

6479 6 66

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach

metodą pewną, ręcząc za szybki postęp, bez względu na zdolności. Zgłoszenia pod **R. G. 19.** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 7302 3 5

Ziemniaków stołowych

w najprzedniejszych gatunkach, z dostawą do piwnic, po cenach targowych, dostarcza w każdej ilości Spółka handl. **„Jedność“,** ulica Krowoderska l. 7, Nr telef. 1113. 7314 5 5

Doktorand prawa

przygotowuje do egzaminów i rygor. prawniczych po przystępnej cenie. Dobra siła pedagog. **W. W.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7413 2 3

Ślubna

suknia nieużyta, do sprzedania. Wiadomość: Zyblikiewicza 11 I. p. oficyny. 7412 2 2

C. k. apteka w Wadowicach poszukuje **aspiranta** w II-gim lub III roku. 7365

Poszukuje się młodego 7340 3 3

pomocnika fryzyerskiego

lub chłopca z praktyką. Adres: Zakład fryzyerski Edward Pytel w Podgórzu, Lwowska 26.

Młoda, inteligentna Poznanianka

mówiąca i pisząca dobrze po polsku i niemiecku, posadająca kurs buchalteryi, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych, biurowego lub jako sekretarka lub towarzyszka. Zgłoszenia pod „Wielkopolanka“ poste restante **Kraków.** 7301 3 3

Technik z ośmioletnią praktyką budowlaną, zdolny rysownik, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **„6900“** poste restante **Nowy Sącz,** okazicielowi kwitu inseratowego 7380 3 5

Poszukuje się spólnika

z kapitałem ca. 15—20 tysięcy koron, do rozszerzenia większego przedsiębiorstwa, bardzo dobrze prosperującego. — Izraelici wykluczeni. Anonimy do kosza. Zgłoszenia pod **T. S.** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inseratowego Nr 11. 7316 5 6

Młody pomocnik

zdolny ekspedyent z działu korzennego, znajdzie stałą posadę w handlu towarów korzennych i delikatesów **Michała Hanusza** w Krakowie, ul. Karmelicka 46. Odpisy świadectw, które nie będą zwrócone, nadsyłać. 7386 3 6

Lokomobila parowa

o sile 8—10 HP., w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Motory gazowe o sile 2 i 4 HP., mootor benzynowy o sile 6 HP., motor rowerowy z bocznym wózkiem tanio do sprzedania. Wiadomość u M. Gertler, Zwierzyniecka 17, Nr. telef. 2062, VIII. 7375 4 6

Pianino dobre

do wynajęcia lub do kupna! Ul. Zwierzyniecka 9, parter na prawo. 7343 3 3

SUKNA,

lodeny i modne materye na ubrania poleca

Karol Kocian

skład sukna w Humpolcu (Czechy).

Próbki opłacone. Ceny fabryczne. 6095 13 0

Już wyszedł rocznik mody futrzanej wraz z cennikiem

firmy P. BOUFFAL

Kraków, Plac Maryacki l. 9. 6544 6 9

Proszę żądać, wysyłamy darmo i opłatnie.

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. Św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 26 81 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Krawiec damski

Józef Gałązka

były pracownik firmy Herse w Warszawie i **H. Schwarza w Krakowie** przyjmuje zamówienia z własnych i dostarczanych materyałów. — Specyalność moja: Kostyumy angielskie, okrycia, spodnice amazonki, wierzchy i spody do futer, peleryny, płaszcze etc. Krój i wykończenie piękne. **Ceny przystępne.**

Kraków, Floryańska 16. 6453 14 0

Przeciw kaszlowi i chrypce

M. U. Dr. Rejthárka

MALTONI

babkowo-słodowo-miodowe cukierki

Cena 20 hal. 7435 1 7

Laboratoryum M. U. Dr. Stan. Rejthárka w Królewskiem Mieście, Czechy.

Sekcya muzyczna

Stow. naucz. poleca na rok szkolny bieżący w miejscu — nauczycielki muzyki: **śpiewu, fortepianu, skrzypiec** doskonale ukwalifikowane z różnym stopniem płacy. — Zgłoszenia przyjmuje biuro **Stow. naucz. Karmelicka 36 l. p.** 7290 3 3

Zmiana lokalu!

Zakład pogrzebowy „Concordia“

JANA WOLNEGO

przeniesiony na Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład poleca się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 311 92 0

Krawiec

J. Lipczyński

Kraków.

Materyały na sezon jesienny i zimowy nadeszły. 6471 12 12

Figol

Naturalny, nader przyjemny środek przeczyszczający.

Wyrób i główny skład: **Apteka Fort. Gralewskiego w Krakowie.** 6997 8 50

Składy we wszystkich aptekach.

Pożyczka

w wysokości 50—60 tysięcy koron na 6% potrzebna na I hipotekę realności w dz. IV. Zgłoszenia pod **250 R. K.** poste restante Kraków. 7464 2 3

Kasyerka rutynowana, z chlubnemi poleceniami, poszukuje posady od 1 listopada w handlu lub magazynie. Zgłoszenia pod **M. M. 100,** ulica Grodzka 29, III p., front. 7455 2 3

2 pokoje frontowe

na I p., na biuro lub t. p. Grodzka 45 do wynajęcia. 7456 2 3

Poszukuje się

zdolnych **agentów** za wysoką prowizyą. Zgłoszenia pisemne pod **S. D.** poste restante **Rudnik n. S.** 7426 2 8

Zdolny handlowiec

biegły w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, szuka posady. **R. W. P.** poste restante **Kraków.** 7461 2 6

Parcela

do sprzedania w Podgórzu, przy ulicy Bonarka, 10 minut od stacyi. Zgłoszenia: 105 D-c. poste rest. Kraków. 7388 2 3

Bufet w Sokole

w Jaworznie

o większym obrocie, każdego czasu do wydzierżawienia. Z kaucyą mają pierwszeństwo. 7428 2 3

Adwokat Dr Kahane

w Dąbrowie (stacya kol.)

poszukuje rutynowanego **koncypienta** z praktyką prowincyonalną. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7463 2 6

Słuchacz praw poszukuje pisarki u adwokata. Zgłoszenia pod: A. Z. poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu ins. 7450 2 3

Osoba

starsza, inteligentna, pracowita, szuka miejsca na prowincyi; zajmie się dziećmi, gospodarstwem domowem, lub do towarzystwa starszej pani. Zgł. Zabłocka poste rest. Sierosławice koło Bochni. 7425 2 3

Zajęcia biurowego

w Krakowie, poszukuje gimnazyalista z ukończoną piątą klasą. Zgłoszenia pod **„Kościeliska“** poste rest. **Czarny Dunajec.** 7379 3 3

Udziela

korepetycyi i przygotowuje do egzaminów z matematyki i fizyki słuch. IV r. filoz. Wynagrodzenie miesięczne w stosunku 1 20 K za godzinę. Adres: A. Bolechowski, Uniwers. 7394 3 3

Panna

poszukuje znajomości w celu matrymonialnym. Listy: **Stokrótka P. J. 10** poste rest. **Kraków.** 7384 2 3

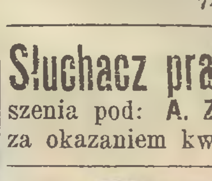
Potrzebna zaraz zręczna modniarka. Zdolne w ekspedycyi mają pierwszeństwo. Płaca 60 K miesięcznie. Wiadomość: St. Rausch, Rynek 17. 7411 2 2

Poszukuje się pierwszorzędnego

palacza

do wypalania dachówek w piecu kręgowym. — Odpisy świadectw do Centralnego biura Fabryki kamienia sztucznego i dachówek, Lwów, Bank hipoteczny. 7405 2 3

Zamiast kapeli



służą moje najnowsze fonografy i gramofony, działające bez zarzutu. Dostarczam po najniższych cenach fabrycznych. **Hanns Konrad,** c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr 2950 (Czechy). Fonografy z 2 walcami 9 K. Gramofony z 2 najnowszemi utworami muzycznemi K 22·—, 26·—, 30·—, 36·— i wyżej. Zażądać mego obficie ilustrowanego głównego katalogu z 3000 odbitek za darmo, opłaconego. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona. 6140 3 8

Konwersacyi niemieckiej

udziela **Myczkowska.** — Ulica Długa l. 7, III piętro. 7383 3 3

Korespondenta

władającego biegle językiem niemieckim i polskim, tak w mowie jak i w piśmie, poszukuje firma **Austryacki Przemysł linoleum i cerat, Kraków,** Rynek 10. 7414 2 4

Kto ma kamienie żółciowe
niech zażąda zaraz bezpł. broszury Hannsa Stamma Oddz. 517 Essen, Tur., Irmgardstr. 46. H. Stamma gorzki likier Chole wyświadcza znakomite usługi przeciw dolegliwościom żołądka, pęcherza i nerek. a oryg. flaszka kosztuje 4·50 m. 3 flaszki 12 m. Liczne podziękowania.

7437 1 2

Dwa sklepy

ul. Gertrudy 1 (naprzeciw głównej poczty) zaraz do wynajęcia. 7417 3 5

Seminarzystka

z III r., celująca uczennica, szuka lekcyj. Zgłoszenia pod A. F. przyjmuje Administracya „N. Reformy“.

Niedościgniony

jest wybór tanich a dobrych przedmiotów do użytku i na podarki wszelkiego rodzaju w moim katalogu głównym z 3000 odbitek, który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. **C. i k. nadw. dostawca HANNS KONRAD,** Brüx 2985 (Czechy). 6175 3 6

Zęby

piękne, zdrowe, kto chce mieć, niech używa znakomitego warszawskiego proszku **„AGATOLU“,** wyrobu **St. Górskiego** w Warszawie. Skład główny w Drogueryi Magistra farm. J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5. Pudełeczko à 60 hal. i 1 K. 4937 10 10

Rodowita Niemka

udziela lekcyj języka niemieckiego, gramatyki, literatury i konwersacyi, w godzinach popołudniowych. Niecała 7, I piętro. 6741 4 0

Zastępstwo.

Młody, energiczny słuchacz politechniki, obznajmiony z handlem poszukuje odpowiedniego zastępstwa na Lwów. — Pierwszorzędne referencye na żądanie. Zgłoszenia do 15-go października pod: „Technik“ do Adm. „N. Ref.“ 414 8 0

L. 68789/B6. 7370 2 2

Obwieszczenie.

Gmina stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na sprzedaż starych blach falistych sklepieniowych w ilości 56 sztuk i łącznej wadze około 4100 kg.

Blachy te oglądać można w magazynie miejskim przy ul. Żabiej od godziny 8—12 i od 2—6 codziennie.

Oferty należycie ostemplowane złożyć należy w Budownictwie miejskiem oddział B. do dnia 17 października 1910 godziny 12 w południe.

Prezydent miasta:
w z. *Szarski.*

NA NOGACH

spoczywa cały ciężar ciała, a od dobrego, wygodnego obuwia zależy pewny, sprężysty chód — to też jako doświadczony szewc, polecam się szczególnie osobom mającym nagniotki lub nogi chrome t. j. jedną krótszą (dla których wykonuję obuwie na korze) i powołuję się na świadectwo mojej klienteli, która chętnie powierza mi wykonanie obuwia i jest w zupełności zadowoloną, ponieważ jestem specyalistą w tym kierunku. Również wykonuję wszelkie inne obuwie, np. do ćwiczeń gimnastycznych i t. p. 4402 5 5

Piotr Szufa, szewc

Kraków, Szewska l. 19.

(Dowody uznania mogę wykazać).

Marya Konopnicka

studyum literackie

Antoniego Potockiego

8-ka mała, stron 94. Cena K 1·50,

do nabycia we wszystkich księgarniach,

oraz tegoż autora

Dzień powszedni, Szkice . . . K 2·60
Stanisław Wyspiański, Studyum K 3·—
Szkice i wrażenia literackie . K 4·—
Wychowawcze zadania ogółu . K 3·50

poleca

Towarzystwo wydawnicze we Lwowie. 7158 1 5

Młoda bona

Niemka, potrzebna do dwojga dzieci. Szycie i krawieczyzna konieczne. Zgłoszenia: Słotwińska w Jaśle. 7468 1 3

SKLEP

dobrze zaopatrzony, zaraz do sprzedania z powodu choroby właściciela. Wiadomość przy ul. Długiej l. 32, w starym domu. 7472 1 3

Upraszam złodzieja

który mi w pociągu z Krakowa do Lwowa w nocy z dnia 6 na 7 b. m. skradł pulares, o zwrot karty kolejowej rocznej jazdy pod moim adresem: Lwów, pl. Smolki 4. (Z. R.). 7478

Inteligentna panna

poszukuje zajęcia. Posiada trzyletnią praktykę handlową i język niemiecki. Zgłoszenia: Klein, Rakowicka 8. 7367 1 4

FRYZYERKA

czesze Panie w abonamencie miesięcznym, jak również do teatru, - na wieczorki, rauty, koncerty. -

Udziela lekcyj czesania

Uskutecznia również

„MANICURE"

O. CZACZKA

Bracka 13, oficyny, II piętro 7390 2 6

Institutrice expérimentée

donne leçons. — Zgoda 1, na parterze. 7473 1 2

Dwie jadalnie

dwie sypialnie, cztery salony, pięknych, używanych mebli nadeszło do

Publicznej Hali Aukcyjnej

Rynek 16. 7485 1 3

Z powodu

zamierzonego przeniesienia składu wysprzedaje się marmurowe stoły po najniższych cenach. S. Dornfest, Dajwór 4. 7180 1 8

Skład fortepianów

W. Barabasza

Kraków, Rynek 39, A-B.

dom W-go Fischera — poleca

instrumenta używane po cenach najniższych, tak do **wynajmu** jak i **sprzedaży.**

4655 53 0

Do wynajęcia każdego czasu

2 pokoje z kuchnią, przedpokojem i wodą. 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wodą i łazienkami. Czarna Wieś, Szkolna. Wiadomość tamże. 7420 1 5

Młoda kantorzystka

z praktyką, pisząca na maszynie, poszukuje zajęcia, w dziale fabryczno-handlowym. zaraz. Zgłoszenia pod **„Praca 122"** poste restante **Kraków.** 8183 1 3

Panna

z wyższej familii, wykształcona, władająca także językiem niemieckim, poszukuje posady jako sekretarka we dworze, lektorka lub do towarzystwa, bez wynagrodzenia. Zgłoszenia **D. S. 3.** poste restante Kraków. 7482 1 6

Młoda nauczycielka

z Księstwa Poznan.. udziela lekcyi języka niem., franc., (konw. w obu językach), oraz muzyki. Zgłoszenia „Wielkopolanka" poste rest. Kraków. 7477 1 2

Agentów

zdolnych, katolików, do zbierania zamówień na nowe artykuły za dobrą prowizyą i pensyą, poszukuje **K. Christan,** Podgórze, Lwowska 20. 7479 1 2

Futra męskie | **Futrzane żakiety damskie** | **Futra podróżne**

Stanisława Wrońskiego Synowie

Lwów — Teatralna 5.

Kraków — Plac Szczepański 2. **Tarnów — Plac Sobieskiego 5.**

Złoty medal, najwyższe odznaczenie na wystawie lwowskiej w Wiedniu 1910 roku.

6563 1 2

Zarękawki — czapki | **Najnowszych fasonów boa** | **Garnitury dziecinne**

Pianino

czarne, używane, do sprzedania. Grodzka 5, parter, w oficynie. 8484 1 2

Wszechświatowy Instytut Obcych Języków

dla pań i panów

THE BERLITZ SCHOOLS

of Languages

w Krakowie, ul. św. Jana 3, I piętro

podaje do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz osobnych lekcyj, które rozpocząć można każdej chwili, w bieżącym miesiącu co tydzień rozpoczną się nowe zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, na które zapisać się można każdego czasu.

Nadto dnia 1 i 16 bieżącego miesiąca rozpoczną się zbiorowe wieczorne kursa języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego za opłatą zniżoną.

Opłata ta wynosić będzie K 19·— za kurs 4-miesięczny.

Dla niezamożnych opłata będzie zredukowaną do połowy. Pilni a niezamożni uczniowie i akademicy będą w pewnej proporcyi od uiszczenia opłaty zupełnie uwolnieni. 6891 3 0

Młody urzędnik

poszukuje zajęcia biurowego w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Zgłoszenia pod **R. S. 25.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 6774 15 15

Aparat do powielania The Rotary

mało używany, zaraz do sprzedania. Wiadomość we fabryce wody sodowej, Szlak 7. 5502 47 75

Biegła, młoda korespondentka w jęz. polskim, francuskim, niemieckim, poszukuje kilkugodzinnego zajęcia. Pismo kaligraficzne. Zgłoszenia: Lingwistka poste restante Kraków. 6891 4 4

Panna

zdolna do ekspedycyi, potrzebna do cukierni **Adama Piaseckiego, Kraków,** Długa 10. 4801 5 0

Kapitały do umieszczenia.

Mające stosunki z bankierami i grupą kapitalistów francuskich, mogę dostarczyć kapitałów nawet znacznych, przedsiębiorcom handlowym i przemysłowym i do tworzenia towarzystw. Zgłoszenia w języku niemieckim: L'Honnoré, expert, 90, Avenue Parmentier, Paris. 7469 1 2

L. 3509. 7167 1 3

Konkurs

Na posadę **konduktora] drogowego** przy Wydziale powiatowym w Białej. Wymagane kwalifikacye są: nie przekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacyi dróg. Z posadą tą połączone są następujące pobory roczne:

Płaca w kwocie 1200 koron z dodatkiem drożyźnianym 240 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 koron.

W razie wykazania wydatniejszej kwalifikacyi, mogą być pobory według umowy podwyższone.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadowalniającego uzdolnienia do pełnienia tej służby, nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni najpóźniej do **15-go listopada b. r.** wnieść do Wydziału powiatowego podanie zaopatrzone w metrykę, świadectwo szkolne i z odbytej praktyki.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Biała, dnia 28 września 1910.

Prezes.

Dom handlowy i konc. biuro pośrednictwa Adama Bilińskiego

w Krakowie, ul. Szewska 11. Telefon Nr 1004, 7002 11 15

ma kilkadziesiąt kamienic i parcel budowlanych w Krakowie bardzo korzystnie do sprzedania; poleca również majątki ziemskie, realności, wille i t. p. Jedyne biuro posiadające największy wybór różnych objektów do sprzedania, kupna lub zamiany.

Bieliznę Damską

i dla Panienek

webową — szyrtyngową — batystową — oraz trykotową **Prof. Dra G. Jaegera.**

Kompletne wyprawy ślubne poleca w ogromnym wyborze po cenach najniższych. 6793 3 0

Marya Prauss - Kraków - Rynek 7.

Koraliki

Perełki, Kamienie kolorowe, Cekiny, Liście i przybory do robienia kwiatów. Struny włoskie i przybory do instrumentów polecają najtaniej 6618 10 10

Fiałek i Turek

Kraków, Szewska 23.

skład farb, glazury, perfum i mydeł.

Jan Ihnatowicz

w Krakowie - - - Sukiennice 20

poleca: 6789 7 0

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 kor.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz sklepów własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

!! Niezwykła sposobność !!

Futra

w wielkim świeżo nabytym zapasie, gatunki doborowe i modne, gotowe oraz, skórkach sprzedaje **poniżej własnych cen z powodu zwinięcia interesu**

7074 5 10

Grodzka 20 I. p. A. Mirisch, Kraków Grodzka 20 I. p.

C. k. nadworni dostawcy

Heilman Kohn i Synowie

w Krakowie, Rynek główny l. 11.

polecają na sezon obecny swój bogato zaopatrzony **magazyn gotowych ubrań** męzkich i dziecięcych własnego wyrobu.

Na żądanie wykonujemy ubiory podług miary i udzielamy też kredytu na dogodne spłaty miesięczne. 6496 13 15

Metoda Berlitza.

Języka francuskiego udziela **Roger de Brugière,** były prof. szkół **Berlitza,** z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. **Rynek A-B 43, II p.** 7203 6 10

Modystka z Warszawy!!

Stanisława Witkowska

przygotowała na obecny sezon

wielki wybór kapeluszy damskich

od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 6870 4 6

Poleca piękne kapuzy dla dziewczątek. Przyjmuje również kapelusze do ubierania.

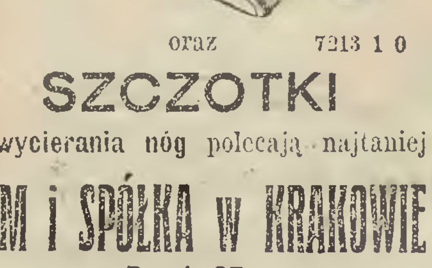
Ceny niskie.

Ul. Szewska 15, (parter w podwórzu).

Na porę słotną!

Rogóżki

szczotkowe, kokosowe i żelazne



oraz 7213 1 0

SZCZOTKI

do wycierania nóg polecają najtaniej

REIM i SPÓŁKA w KRAKOWIE

Rynek 37.

Największy skład kaloszy rosyjs. i ameryk.

Wstążki
Koronki
Aplikacye
Hafty
Guziki
Przybory do szycia

poleca

Zygmunt Ślimakowski

Kraków, Rynek gł., Linia A-B

obok gł. trafiki. 6615 2 5

PENSYONAT „POLONIA"

Straszewskiego 26.

(vis á vis Uniw. Jagiel.) wysoki parter, poleca pokoje z komfortem urządzone na dłuższy i krótszy czas. Tamże obiady w domu i na miasto. 6804 25 25

Masło. Co dzień świeże masło naturalne wysyła w 5 kg. paczkach opłatnie wszędzie za 10·50 **Emil Zimmermann, Korompa, Węgry.** 6930 9 10

L. 81. 7350 5 5

Ogłoszenie.

„Sokół" w Nowym Sączu poszukuje **egzaminowanego nauczyciela gimnastyki** za wynagrodzeniem po 7 K miesięcznie (czyli 84 K rocznie) od każdej godziny tygodniowo. Gwarantuje się najmniej 10 godzin tygodniowo w godzinach popołudniowych, t. j. najmniej 840 K rocznie. Zgłoszenia na ręce prezesa Dra Stanisława Flisa.

Wszelkie naprawy

maszyn do szycia i rowerów wykonuje tanio i szybko z gwarancyą

H. NIEMETZ, mechanik w Krakowie, Karmelicka 15,

skład wszelkich części do maszyn do szycia i rowerów. 7134 4 10

SKLEP

Starowiślna l. 16 **zaraz** do wynajęcia. 7101 6 10

Kilku chłopców

przyjmie do praktyki zakład dekoracyjno-malarski **Henryka Czernichowskiego w Krakowie,** przy ul. Mikołajskiej l. 5. Zgłoszenia między 12—2 i 6—8 godz. 7137 5 5

Meble

maszyny do szycia i pisania, futro damskie z białych lisów, lodownia większa, szafy, łóżka, biurka różne lepsze, otomany, lustra, szafy i etażerki na książki, 3 garnitury mebli i różne rzeczy używane, ma na składzie **Katolicki handel mebli przy ulicy św. Jana l. 14** (sklep. 7179 8 10

Obiady konkurencyjne

prywatne od 90 hal. wzwyż. — Ulica Długa 21, II piętro. 7175 5 12

Uczennica prof. Lalewicza

udziela lekcyj muzyki na fortepianie bardzo tanio, dzieciom do 14 lat. „A. N. L. C. W." poste rest. Kraków, za okaz. kwitu inserat. 7201 5 5

Obszerny sklep

tanio do wynajęcia przy ul. Gołębiej l. 5. — Bliższa wiadomość u właściciela. 7234 5 0

Tanie mieszkania

dla studentek, przeniesione ze Starowiślnej 15 na **Straszewskiego 5a, II p.** 7265 4 7

Kostyumy i suknie damskie

i ubrania dziecięce wykonuje się szybko, starannie, punktualnie i tanio. 7288 3 6

Kraków - - Grodzka 8, II piętro.

Ostrzeżenie.

Zawiadamiam, że nadałam na poczcie w Zakopanem list, w którym znajdował się weksel z moim podpisem „Magdalena Grabowska". List ten nie został doręczony. Zwracam uwagę, że za weksel ten nie przyjmuję żadnej odpowiedzialności. 7315 3 3

Magdalena Grabowska w Zakopanem.

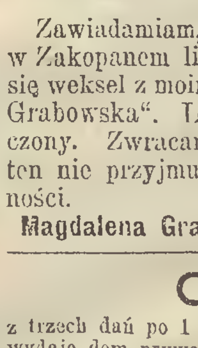
Obiady

z trzech dań po 1 kor. i kolacye po 60 halerzy wydaje dom prywatny, na miejscu i do domów, Szpitalna 22, II piętro. 7277 3 4

Dom nowy

murowany, we wsi, o 7 ubikacyach, odpowiedni na handel lub inny przemysł, tanio do sprzedania. Wiadomość: Jan Jastrzębski w Trzebini. 7272 4 4

Zegar wahadłowy z budzikiem



Nr. 4182/W. Z przyrządem do nakręcania na 30 godzin, bijący półgodziny i godziny w piękn. polerowanej szafce z drzewa orzechowego. 71 ctm. długi, z białą tarczą i przyrządem do nastawiania budzika tylko K 12·20. — Nr 4485/W. Tensam zegar elegancko wykończony w matowej szafce z drzewa orzechowego K 13·20. Miniaturowe zegary wahadłowe bez budzika K 8·50, 10·50, 11·50 i wyżej. 3-letnia pisemna gwarancya. Żadnego ryzyka! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Wysyła za pobraniem **Pierwsza fabryka zegarków HANNS KUNRAD, c. i k. dost. nadworny Brüx Nr 2938 (Czechy).**

Bogato ilustrowany cennik główny z przeszło 3000 rycin, na żądanie gratis i franko. 6128 2 5

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.